Nr. 140. Czwartek 21 Czerwca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł. półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało inspektorami podatkowymi koncepistów skarbowych: Ludwika Knoblocha, Alfreda Wellesa i dra Rubena Fleckera, zaś koncepistami skarbowymi praktykantów: Kazimierza Krawczyńskiego, Adolfa Franka i Stanisława Grzyba.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała w etacie c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie: zarządcami i naczelnikami salinarnymi: zawiadowcę rachunkowości Aleksandra Machowicza i górmistrza Hilarego Dniestrzańskiego; zarządcami górniczymi i hutniczymi: gór- i hutmistrzów Gustawa Flechnera, Edmunda Wittemberskiego, Karola Nigrina, Karola Mialovicha i Michała Fryta; zarządcą górniczym: górmistrza Romualda Barona; zawiadowcą rachunkowości: zarządcę salinarnego Henryka Lichtensteina, a zarządcą materyałów: zawiadowcę mat ryałów Franciszka Bedrnika; górmistrzami: asystentów salinarnych Franciszka Saszewskiego, Jana Łobosa, Emila Macha i elewa górniczego Ernesta Nechaya-Felseisa; asystentami salinarnymi elewów górniczych: Erwina Windakiewicza, Eugeniusza Wenzla, Józefa Fryta i Eugeniusza Furdzika.

Z powodu obecnego przebiegu zarazy pyskowej i racicowej w Galicyi i tut. rozporządzenia z dnia 17 maja b. r. L. 25818 znosi c. k. Namiestnictwo morawskie reskryptem z d. 2 czerwca b. r. l. 13085 obostrzenia w transportach nierogacizny do Morawy, wydane reskryptami z d. 7 marca b. r. l. 5848 i z d. 22 kwietnia b. r. l. 9733, natomiast pozostawia w swej mocy rozporządzenie z d. 10 października 1882 r. l. 22985, które ogłoszone zostało tut. okólnikiem z d. 16 października 1882 r. l. 62582, a według którego ma być trzoda chlewna, transportowana do Morawy, opatrzoną w pasport bydlęcy, a nadto przeprowadzane będą oględziny pędzonych stad; właściciel zaś jest obowiązany donosić niezwłocznie o zasłabnięciu zwierzęcia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 14 czerwca 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 czerwca.

Francya powitała z wielką radością przyjazne oświadczenia rządu portugalskiego i prasy tamtejszej, które od pewnego czasu coraz wyraźniejszemi się stają. Na szali spraw europejskich sojusz z Portugalią zaważyć nie zdoła, przyjaźń jej w razie zawikłań na kontynencie nie będzie mieć wielkiego znaczenia, ale w nowej, kolonizacyjnej fazie polityki francuskiej, szukającej korzyści i zdobyczy na dalekich wybrzeżach, wielce przydać się może. Ludność portugalska pozostała do dziś dnia ludnością żeglarską, ojczyzna Vasco de Gammy nawykła szukać w odległych krainach tego, czego szczupłe jej terytoryum dostarczyć nie może. Wprawdzie w obecnych warunkach polityki nowoczesnej, walka o byt jest dla niej już w skutek położenia geograficznego, o wiele trudniejszą niż nawet dla sąsiedniej Hiszpanii, zawsze jednak przyjaźń jej może być dla Francyi niejaką rękojmią powodzenia w planach kolonizacyjnych. Zrozumiało też to dziennikarstwo francuskie, podnosząc z pewną skwapliwością i niemniej serdecznie przyjmując przyjacielskie deklaracye portugalskiej prasy.

Portugalia nieznacznie, powoli, krok po kroku, przechodziła w bieżącem stuleciu pod opiekę Anglii, która narzuciła jej poniekąd swoje poparcie. Anglicy, ze zwykłą sobie wytrwałością i ciągłością w działaniu, zamieniali Portugalię na kraj zupełnie od Wielkiej Brytanii zależny, tak pod względem handlowym, jak i przemysłowym. Zależnosć ta dokucz[illegible] widocznie Portugalczykom, którzy, o ile się zdaje — pragną obecnie pozbyć się więzów krępujących ich swobodę, czem się też tłómaczy ogólna sympatya ludności portugalskiej dla Francyi, a niemniej i ten fakt, że w czasie ostatnich posiedzeń parlamentu lizbońskiego, rząd portugalski złożył oświadczenia, niezmiernie przychylne polityce kolonialnej francuskiej. Na zapytanie jednego z mowców Izby panów, interpelującego ministra spraw zagranicznych, z powodu zajęcia przez Francyę Ponta-Negra, ten ostatni oświadczył urzędownie, że kraj jego nie ma najmniejszej pretensyi do wspomnianej powyżej prowincyi. „Nie mieliśmy nigdy — rzekł ów minister — zamiaru upominać się o panowanie nad tem terytoryum." Co się tyczy Francyi, to nie spotykając się już od dawna z objawami życzliwości narodów, nie może ona lekceważyć sympatyj okazywanych jej w Lizbonie, a to tem bardziej, że posiadłości zamorskie Portugalii — szczególniej w Afryce — mogą stanowić dla Francyi pomoc lub zaporę, stosownie do życzliwości lub nieprzychylności ludu i rządu portugalskiego. Dlatego też opinia we Francyi jednomyślnie niemal zwraca się przyjaźnie ku Portugalii, ciesząc się głośno z tego, iż dzienniki lizbońskie żądają stanowczego porozumienia pomiędzy dwoma narodami w sprawie Congo, gdzie, według mniemania jednej i drugiej prasy, interesa obu ludów są zupełnie wspólne. *Journal des Débats* mówi w tej mierze: „Teren pojednania doskonale jest wybrany. Jeśli Portugalczycy zechcą przypatrzyć się uważnie obecnemu stanowi rzeczy, przekonają się, że nasze plany w środkowej Afryce godzą się najdoskonalej z ich prawami. Możemy żyć z Portugalczykami w najlepszej sąsiedzkiej zgodzie a nawet znaleść w nich sprzymierzeńców w wielkiem dziele, jakie podejmujemy w Afryce". Z takich i innych podobnych oświadczeń dziennikarstwa francuskiego okazuje się, że Francya myśli na seryo o przymierzu z Portugalią, licząc, że to zbliżenie się ułatwi i dokona podobieństwo języka i obyczajów, oraz jednaki charakter cywilizacyi, różniący się duchem od charakteru, a nawet i form zewnętrznych cywilizacyi angielskiej, niesympatycznej w ogólności dla narodów południowych.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

III.

Czy koniecznem jest jechać na wieś? — Miłość i batogi. — Nieco o wolności druku. — „Legenda Wieków" Wiktora Hugo.

Już nie można pokazać się na ulicy, ażeby człowieka nie interpelowano, czyli wyjeżdża gdzie na lato, dokąd i kiedy? Szczególną jest ta troskliwość ze strony znajomych. Dlaczego np. w październiku, kiedy pierwsze przymrozki zaczną przypominać nam dobitnie, że żyjemy pod 50tym stopniem północnej szerokości, nikt nie zatrzymuje nas zapytaniem, czy sprowadziliśmy już do piwnicy niezbędne paliwo, i ile sągów, albo czy postaraliśmy się już o ciepłe futerko? A jednak, kwestye te są o wiele żywotniejsze od wyjazdu na wieś w lecie, i zajmowanie się niemi świadczyłoby nierównie silniej o przyjacielskich uczuciach pytającego. Znaczyłoby ono mniej więcej: „jeżeli chwilowy brak gotówki nie pozwala Panu wejść w transakcyę z dostawcą drew, albo z kuśnierzem, to kasa moja jest do pańskiej dyspozycyi" — i zagadnięty nie omieszkałby z pewnością skorzystać z tak delikatnie podanej myśli. Nie ma natomiast zwyczaju, w odpowiedzi na zapytanie co do projektów na lato, prosić kochanego przyjaciela o zaliczenie funduszów potrzebnych na wycieczkę do Krynicy, lub w Tatry. Pochodzi to zapewne ztąd, że zdanie, jakoby Lwów w lipcu i sierpniu stawał się zupełnie niezamieszkalnym, jest czysto konwencyonalnym i oklepanym frazesem, pozbawionym gruntu. Nie przeczę, że wyziewy w śródmieściu, zwłaszcza wzdłuż wałów Hetmańskich, rywalizują bardzo skutecznie z odorem „zdrojów" w Lubieniu, Pustomytach, Niemirowie itd. i że ludność ulicy Wekslarskiej i przedmieścia Żółkiewskiego pod względem pożądanej bezwonności nie przewyższa bynajmniej pobratymców swoich, zapełniających o tej porze Iwonicz, ale kogo jego zawód nie zmusza do ciągłego przebywania w tej atmosferze, ten nie potrzebuje trudzić się daleko, ażeby i we Lwowie znaleść świeże i zdrowe powietrze, zieloność, świeży nabiał, mnóstwo much i komarów, odór nawozu, kurz, mgły wieczorne wznoszące się z trzęsawisk, i wszystkie, jednem słowem, inne przyjemności, których szukamy na wsi. Wód mineralnych dostanie we wszystkich składach, kąpać się może w łazienkach, dotykając stopami gładkiej porcelany, zamiast ostrych kamyków, a gdy zapragnie ochłody, nie potrzebuje czekać całą godzinę na wodę z odległego źródła, lecz ma tuż pod ręką piwo z lodu, lub cukiernię z wybornemi chłodnikami. Twierdzenie to rozciąga się i do miłośników niezrozumiałego dla mnie sportu łażenia po górach. Góra jest piękną rzeczą, jeżeli ją widzę z daleka i napawam się tem błogiem przeświadczeniem, iż nie potrzebuję drapać się na nią. Kto wszakże nie może obejść się bez tego, może to uczynić, nie opuszczając Lwowa, a nadto mogę go zapewnić, że na Kopcu „Unii" i na Czartowskiej Skale wieją wszystkie wiatry, jakich sobie jeno życzyć można w celu nabycia jak najdokuczliwszego reumatyzmu.

Jednej tylko przyjemności nie nastręczają nasze lwowskie góry, w porównaniu np. z szwajcarskiemi — powietrze, które w nich wieje, nie jest republikańskiem, i nie można z tego powodu doświadczyć przygód, jakie wydarzają się w ojczyźnie Wilhelma Tella. I tak, w tym miesiącu, bawiło w Lichtensteg, w kantonie St. Gallen, towarzystwo dramatyczne z Bawaryi. Pierwszy amant pozyskał serce kuzynki burmistrza, który był snać tak srogiego i nieprzejednanego usposobienia, jak śp. Fulbert, kanonik katedry paryskiej. Kazał więc sprowadzić bawarskiego Abelarda na ratusz i odliczyć mu 25 (piszę: dwadzieścia i pięć) kijów, poczem winowajca pod eskortą (vulgo szupasem) odstawiony został do granicy kantonu. Mówią, że wypadek ten dał już powód do reklamacyj dyplomatycznych, i że Abelard otrzyma satysfakcyę — chociaż nie mam wyobrażenia, jakiego rodzaju satysfakcya zatrzeć może — mówiąc słowami pewnego wydawcy londyńskiego, obiczowanego w 18tem stuleciu — *turpitudinem atque amaritudinem* takiego traktamentu. U nas dzięki mniej republikańskim instytucyom i pojęciom — szczególnie, jak mnie zapewniano, między Huculami u stóp Czarnej Hory — nader w pewnym kierunku liberalnym, żaden Don Żuan nie może mieć nadziei, ażeby się dyplomacya zajmowała jego przygodami, i ażeby czułe serca przez ośm wieków płakały nad niemi, i sławiły je wierszem i prozą, jak to widzimy w sprawie Abelarda i Heloizy. Dopiero teraz pisarz amerykański, a więc znowu republikanin, Mark Twain, w książce opisującej wycieczkę do Europy, zajął stanowisko burmistrza z Liechtensteg, napisał rehabilitacyę Fulberta, potępił Abelarda jako niecnego uwodziciela i znalazł zaledwie parę słów politowania dla Heloizy. Kto się nie zgadza z takiemi wywodami, a osobliwie kto pragnie niekrwawego przynajmniej męczeństwa w służbie bogini powożącej się gołąbkami, niechaj jedzie do Szwajcaryi.

Wspomniałem o wydawcy „obiczowanym" w Anglii. Niejednemu zapewne nie wiadomo, że wolność druku w ojczyźnie konstytucyonalizmu jeszcze w 18tem stuleciu opierała się na bardzo kruchych podstawach. Lord Jerzy Gordon, sprawca zamieszek antikatolickich w r. 1780, umarł w więzieniu w Newgate za rozmaite pisma, ubliżające rządowi. Wydawcy i autorowie, których urodzenie nie zasłaniało od gorszej kary, ulegali biczowaniu pod pręgierzem. Dopiero, gdy spostrzeżono, że ten i ów narażał się chętnie na tak przykre następstwa, dla połączonej z niemi reklamy, zmieniono ustawę — ale i dziś jeszcze kara za obrazę czci, popełnioną drukiem, jest bardzo dotkliwą w Anglii, jeżeli przysięgli uznają, że przestępca działał w złej wierze. Oprócz rujnującej grzywny, wyrok opiewa na więzienie, połączone z przymusowemi robotami, a opinia publiczna nie uszlachetnia żadnych wykroczeń dlatego, że popełnione zostały drukiem. Jednem słowem, niejedno dzieje się w świecie, co mniej spokojnego obywatela kraju powinnoby odstręczyć od wyjazdu za granicę.

Najważniejszym wypadkiem w literaturze wszechświata jest pojawienie się dalszego ciągu *Legendy Wieków* Wiktora Hugo. Sądy o tym najnowszym, i ostatnim może, utworze sławnego pisarza francuskiego różnią się między sobą dyametralnie. Wiktor Hugo ma zapamiętałych zwolenników, głównie z powodu doktryn politycznych i społecznych, którym hołdował i które wygłaszał w późniejszym okresie swojej działalności literackiej. Tych nie razi ani śmieszna napuszystość stylu, ani dziwaczna dzikość obrazów, ani czczość treści, jaką mu często nie bez oczywistej słuszności, w ostatnich jego utworach zarzucają jego przeciwnicy. Zdaniem tych ostatnich, nowo ogłoszone tomy *Legendy Wieków* są szeregiem niesmacz-

KORESPONDENCYE

Berlin, 18 czerwca.

☐ Postawa, jaką zajął minister oświaty w sprawie nauki religii w szkołach polskich Księstwa Poznańskiego, doznała wśród społeczeństwa polskiego należytego uznania. Krok pana Gosslera tem bardziej pochwalić należy, że po mowie jego, wypowiedzianej przy rozprawach nad odnośną interpelacyą Koła polskiego, nie spodziewaliśmy się takiej energii. Minister oświaty przyrzekł wtenczas, że każdy przypadek, gdzie w szkołach polskich niemiecki wykład religii został zaprowadzony na mocy znanego rozporządzenia poznańskiego, z osobna będzie zbadany i, jak dawał do zrozumienia, załatwiony w myśl życzeń rodziców polskich. Teraz ustaje niemiecki wykład religii wszędzie, a to tam także, gdzie regencya poznańska zażalenia rodziców już była odrzuciła. Pisma polskie doniosły, że w 15 miasteczkach nauczyciele już byli zaprowadzili wykład niemiecki, tymczasem wykazało się teraz, że liczba ta za nisko była podaną. Liberalna *Posener Ztg.*, z którą pewne wpływowe osobistości w Poznaniu mimo tej tendencyi antirządowej najlepsze utrzymują stosunki, rozpacza, że ojczyzna niemiecka podaną jest teraz na łup najeźdzców polskich, i zapowiada, że rząd kiedyś obecnego zachowania się gorżko żałować będzie, zwłaszcza, że tem jednem ustępstwem nie pozyska Polaków. Organ liberalny oświadcza, że tylko za pomocą niemieckiego wykładu religii, rząd rewindykować może dla narodowości niemieckiej dzieci i wnuki spolszczonych rodzin niemieckich. Zaciekłość stronnicza uwydatnia się tu w jaskrawy sposób, bo dlaczegoż cierpieć mają tysiące dzieci rodowicie polskich, za to, że między niemi znajduje się tu i owdzie potomek rodziny która może kiedyś była niemiecką? Wiadomo wam, z jaką bezwzględnością wszystkie dzieci, mające nazwiska z niemiecka brzmiące, teraz dla narodowości niemieckiej rewindykowane bywają. Niemałe w tem niebezpieczeństwo, gdyż wszędzie, gdzie znajdują się dzieci niemiecko-katolickie, nauczyciele zobowiązani zostali do zaprowadzenia osobnego wykładu religii, chociażby liczba takich dzieci była najmniejszą i chociażby dzieci zupełnie władały językiem polskim. Nie mamy nic przeciwko temu w zasadzie, lecz ileż to polskich dzieci musi słuchać niemieckiego wykładu, chociaż nie umieją mówić po niemiecku! O narodowości stanowi bowiem inspektor powiatowy, a nie rodzice. Łatwo tedy pojąć, że skargi rodziców nie tak łatwo ustaną.

Poseł Windthorst wyraził w sejmie życzenie gorące, aby wśród urzędników regencyi poznańskiej nastąpiła reforma *in capite et membris*. Doniosło wprawdzie pewne pismo szląskie, że naczelny prezes v. Gunther podał się do demisyi, tymczasem owa wiadomość nie ma dotychczas najmniejszej podstawy. Radca ziemiański (starosta) powiatu obornickiego, polecił związkowi rolniczemu, aby członkowie tego związku zawierali kontrakty z robotnikami katolickimi tylko pod tym warunkiem, że robotnicy zobowiążą się do pracy w pewne uroczystości katolickie, a to takie, które regencya sama jako obowiązkowe święta ogłosiła. Duchowieństwo powiatu obornickiego zaniosło w skutek tego zażalenie do wyższej władzy, która prawdopodobnie zażalenie uwzględni Inny radca ziemiański, protestant, usiłował wpływać na proboszczów swego okręgu, aby występowali przeciwko „zabobonowi“, że jałmużna jest dobrym uczynkiem.

Uregulowanie kongruy

IX.

Wiedeń, 12 czerwca.

(*G*) Na zakończenie rzeczy naszej przypatrzmy się samemu rządowemu projektowi „ustawy o dotacyi katolickiego duchowieństwa na duszpasterstwie z funduszu religijnego“. Paragraf ten brzmi: „Samoistnym katolickim duszpasterzom i systemizowanym duchownym pomocnikom ich, uzupełni się stosowny do stanu dochód minimalny (kongrua) z funduszu religijnego o tyle, o ile nie jest pokryty dochodami połączonemi z urzędem duchownym. — Jako dochody połączone z urzędem duchownym uważać należy: 1) ten dochód, który duchowny pobiera w sposób ustawą dozwolony (§. 54ty ustawy z d. 7 maja r. 1874, Dz. u. p. p. l. 50) z przewyżek mienia kościoła parafialnego; 2) dochód, który pobiera z kościelnych funduszów dotacyjnych i subwencyjnych“.

Znaczenie paragrafu tego objaśniają motywa rządowe w sposób następujący: „Paragrafem 1szym ściśle jest unormowany obowiązek funduszu religijnego zgodnie z ogólnym celem i przeznaczeniem jego, obowiązek dostatecznego uposażenia każdej potrzebnej stacyi duszpasterskiej. W ten sposób kładzie się kres wszelkim kontrowersyom co do istnienia i rozległości tego obowiązku; tak samo ustaje w ten sposób różnica między różnemi rodzajami stacyj duszpasterskich, między prebendami „dawnej“ a „nowej“ fundacyi, nakoniec między właściwemi plebaniami a tak zwanemi kapelaniami miejscowemi. Tak samo usunięta jest różnica co do natury dotacyj pochodzących z funduszu religijnego, t. j. czy dawano ją jako „uzupełnienie“ lub „wynagrodzenie“ kongruy, czy też jako „zapomogę“ lub jako „dodatek *ad personam*“, które to różnice przez długi czas troskliwie pielęgnowano, a niepotrzebnie gmatwały budżet, bo zawsze chodziło o rzecz jedną i tę samą. Odtąd wszyscy samoistni duszpasterze stać będą prawnie na równi i każdy mieć będzie to samo prawo do uzupełnienia należącej się mu dotacyi z funduszu religijnego. Różnica zachodzić będzie — gdy się pominie różne wedle okoliczności miejscowych liczby, wyrażające wysokość kongruy — tylko między samoistnymi duszpasterzami a pomocnikami duchownymi Do klasy pomocników należeć będą także wszyscy ci duszpasterze, którzy urząd plebański sprawują z pewną względną samodzielnością, ale bądź co bądź tylko z mocy mandatu poruczonego im przez innego duszpasterza, a więc wszyscy eksponowani kapelanowie, kuratowie, wikaryusze i jakbądź się nazywają. Duchowni ci nieraz wprawdzie zajmują stanowisko mało różniące się od stanowiska plebana; administrują sakramenta, prowadzą księgi urodzeń, ślubów i zmarłych, udzielają z nich wyciągów wierzytelnych, korespondują wprost ze stolicą biskupią i z władzami państwa itd., a mimo to wszystko wyraźnie rozróżnieni są od samoistnych duszpasterzy brakiem własnej jurysdykcyi; to też zarówno braknie im inwestytury kanonicznej i nieprzenośności. Gdyby przeto w tym lub w owym wypadku w wykonaniu ustawy niniejszej powstał spór o charakter „samoistności“, nietrudno będzie rozstrzygnąć; a w żadnym razie nie będą o tem tak zawikłane kontrowersye, jak np. były dotychczas o kwestyi, kogo w kraju, w którym józefińskiej regulacyi plebanii nigdy nie przeprowadzono, uważać za „dawnego“, a kogo za „nowego“ plebana. Gdyby zresztą w tym lub owym wypadku pokazać się miało, że takiemu „eksponowanemu kapelanowi“, stosownie do stanowiska jego, nie można odmówić słusznie dochodów samoistnego duszpasterza, rząd postara się w porozumieniu z stolicą biskupią o wyniesienie kapelanii takiej do rzędu stacyj samoistnych. Najwięcej kapelanij, które atrybucyami swemi są bardzo bliskie rzeczywistych plebanij, jest w prowincyach południowych, szczególniej w Dalmacyi, tudzież w Tyrolu i w Galicyi.

„Zresztą wynika z §. 1go, że odtąd jak samoistnym duszpasterzom, tak i wszystkim systemizowanym duchownym pomocniczym, przysługuje prawo uposażenia z funduszu religijnego. Dotychczas uznawało się właściwe prawo do kongruy co do duchownych pomocniczych w tych tylko wypadkach, w których przyznany takiemu duchownemu dochód, przenosił kwotę nadanego każdemu wyświęconemu księdzu *titulus mensae* z funduszu religijnego; w największej części miejscowości natomiast równała się tak zwana kongrua temuż *titulus mensae*, a ten wynosił regularnie 200 zł. mon. konw.; wyjątki zachodziły tylko w Dalmacyi i Galicyi. Wedle §. 1go więc otrzymają także duchowni pomocnicy formalne prawo kongruy względem funduszu religijnego, które to prawa różni się od prawa samoistnych duszpasterzy tylko *in quanto*, nie *in quali*. Rozumie się, że prawo to nadaje się tylko systemizowanym, t. j. uznanym za niezbędnych duchownym pomocniczym, a tak samo ograniczenie na uzupełnieniu tego, czego z dochodów posady zabraknie, będzie musiało do duchownych pomocniczych znajdować zastosowanie. Fundusz religijny przeto będzie dawał duchownemu pomocniczemu tylko to, czego mu zabraknie z dochodu może fundacyjnego, a czego mu także z dochodów plebanii dać nie będzie można. A więc nadal także znaczna liczba duchownych pomocniczych będzie musiała znajdować utrzymanie z prebend, a z brzmienia § 1go wynika, że plebani którzy kapelanom musieli dawać kongruę „dotychczasową, będą musieli dawać im także kongruę podwyższoną, o ile to bez uszczerbku ich własnej kongruy stać się będzie mogło“.

Wcale nie od rzeczy będzie dodać tu, że podwyższenie kongruy odnosi się tylko do duchowieństwa będącego rzeczywiście na stacyach duszpasterskich, że przeto arcybiskupi, biskupi i kanonicy, niemający zresztą wcale kongruy w właściwem tego wyrazu znaczeniu, nie otrzymają z ustawy o uregulowaniu kongruy żadnych praw nowych. Rząd uznaje wprawdzie, że płace tych członków kapituł, którzy mają uposażenie swe jedynie z funduszu religijnego, a do których należą także tarnowscy, lwowscy obrządku unickiego i ormiańskiego i przemyscy obrządku greckiego, są bardzo małe i wymagałyby podwyższenia bo nie odpowiadają ich godności; ale względy jak największej oszczędności kazały ograniczyć się na polepszeniu doli tylko plebanom i ich pomocnikom. Ztąd to wykluczeni są z pod dobrodziejstwa ustawy także duchowni po lazaretach, więzieniach i t. p.

Paragraf 2gi projektowanej ustawy powiada: „Stosowny do stanu dochód minimalny ustanawiać się będzie z uwzględnieniem okoliczności miejscowych sposobem administracyjnym. W tem ustanawianiu dochodu minimalnego decydować będą kredyty przyzwalane w ustawach finansowych“. Drugim tym ustępem chce rząd zapobiedz zarzutowi, że Rada państwa ma przyzwalać kredyty, a zrzec się wpływu na szafowanie niemi. Tego rząd nie chce; owszem, zastrzegając sobie w pierwszym ustępie unormowanie kongruy w każdym wypadku z osobna administracyjnym sposobem, sam z góry wiąże się względami na przyzwolone kredyty, które jako decydujące uważa. Oprócz tego atoli drugi ten ustęp ma jeszcze inne zasadniczo wielce ważne znaczenie, określone w motywach rządowych. „Państwo, mówią te motywa, ma wprawdzie obowiązek starać się o utrzymanie duchowieństwa na duszpasterstwie, ale jest to obowiązek tylko drugorzędny, który w danym razie musiałby stanąć dopiero poza innemi obowiązkami państwa. Gdyby kiedyś rzeczywiście nastać miały okoliczności, któreby nie pozwoliły państwu uczynić zadosyć całemu zakresowi swych zobowiązań, natenczas rozumie się samo przez się że pierwszorzędne obowiązki miałyby pierwszeństwo. Dla tego korzyści, które państwo nadaje duchowieństwu, nie mogą nigdy uzyskać charakteru nieodwołalności, ani też nigdy stać się prawami, którychby cofnąć nie można, jak n. p. płace własnych urzędników państwa“. (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

W dyskusyi nad projektowaną wrzekomo decentralizacyą kolei żelaznych odgrywa w prasie opozycyjnej niepoślednią rolę zarzut, że urządzenie zarządów filialnych lub czegoś podobnego wpłynie niekorzystnie na rozwój Wiednia. Przytem wskazuje opozycya między innemi na to, że przez częściowy ubytek dodatków komunalnych od podatku zarobkowego i dochodowego, jakie opłacają te koleje, których zarządy mają być przeniesione do miast prowincyonalnych zostanie wyrządzoną stolicy ciężka krzywda. Otóż owa sprawa dodatków komunalnych od podatku zarobkowego i dochodowego niemniej decentralizacyi nie jest bynajmniej nową, kilkakrotnie już bowiem Rada państwa miała sposobność zajmować się nią i długo i szeroko. *Presse* zadała sobie pracę, aby na podstawie zapisków stenograficznych z obrad Izby deputowanych z lat odleglejszych udowodnić, że centraliści, którzy z taką zapalczywością występują dzisiaj przeciw decentralizacyi, dawniej inaczej zapatrywali się na tę sprawę.

W r. 1863 — pisze *Presse* — deputowany dr Herbst i towarzysze przedłożyli Izbie wniosek o nałożenie na przedsiębiorstwa akcyjne dodatków od podatku zarobkowego i dochodowego. Pierwsze czytanie tego wniosku miało miejsce dnia 10 grudnia 1863, przyczem dr. Herbst umotywował go w dłuższem przemówieniu. Przedmiot ten traktował on przedewszystkiem ze stanowiska kolei galicyjskich i powiedział między innemi: „Nasz minister skarbu zanadto zna dobrze Austryę, aby nie wiedział, że królestwom i krajom należy dostarczyć środków do ich rozwoju; że nie należy pozbawiać ich tych środków i to wyłącznie na korzyść jednego kraju; że siły finansowe państwa nic na tem nie korzystają, jeśli kraje i gminy skutkiem zaniedbywania zubożeją; że zubożenie gmin pociąga za sobą osłabienie siły podatkowej kraju, i że należy unikać wszystkiego coby mogło stać się powodem zubożenia pojedyńczych prowincyj. Kwestya ta jest przedewszystkiem ważną ze względów politycznych, zaniedbywanie bowiem tego lub owego kraju a protegowanie kosztem ich jednej prowincyi, rodzi tylko niezadowolonych, a państwu powinno na tem zależeć, aby liczba malkontentów była jak najmniejszą“.

Wśród obrad nad drugiem czytaniem tego wniosku powiedział dr. Herbst: „Zdaniem mojem wszystkim częściom Monarchii należy zapewnić byt samoistny o ile da się to pogodzić z jednością państwa. Nie godzi się wszakże ów byt i rozwój samoistny uważać za coś takiego coby było przeciwne, szkodliwe i wrogie jedności, zwłaszcza gdy idzie o interesa materyalne; albowiem Austrya wtedy tylko bedzie mogła wybrnąć z trudności finansowych, gdy w pojedynczych jej krajach zapanuje ruch ożywiony we wszystkich kierunkach zycia ekonomicznego. Złą przysługę oddawałby jedności państwowej ten, ktoby chciał osłabić egzystencyę materyalną, życie materyalne; pojedyńcze kraje mają prawo domagać się od państwa, aby dostarczyło im skutecznych środków do rozwoju i podniesienia dobrobytu“.

Wśród rozpraw szczegółowych deputowani z Niższej Austryi rozprawiali szeroko o walce miast prowincyonalnych przeciw Wiedniowi i domagali się, jak to i dzisiaj czyni opozycya, aby przy dodatkach komunalnych nie uwzględniano wcale prowincyi lecz tylko rezydencyę i, aby w niej koncentrowały się wszystkie zarządy kolejowe. Na to odparł dr. Kuranda jeden z koryfeuszów i filarów ówczesnego stronnictwa centralistycznego: „O wiele byłoby racyonalniejszem, gdyby zarządy kolejowe zostały przeniesione do miejscowości będących naturalnem ich stanowiskiem, a więc do Pragi, Pilzna i t. d“ Dr. Herbst zaś tak przemówił: „Zdaje mi się, że losy Wiednia są nierozerwalnie złączone z losami Austryi. Im większą i potężniejszą będzie Austrya, tem większym i znakomitszym będzie Wiedeń. Wielką zaś i potężną wtedy tylko będzie Austrya, gdy wszystkie królestwa i kraje tworzące Austryę uczują się zadowolonemi. Kto w takim działa duchu, jest prawdziwym przyjacielem Wiednia, a sądzę, że i ja do nich mogę się zaliczać. Zdaje mi się jednak, że niesprawiedliwą byłoby rzeczą kosztem gmin ubogich wzbogacać stolicę. Można być szczerym przyjacielem Wiednia, można pragnąć jego rozwoju i potęgi, a przecie życzyć sobie, aby kwestya dodatków komunalnych została tak rozstrzygniętą, jak to nakazują prawo i sprawiedliwość“.

Wniosek dr. Herbsta został przyjęty, Izba panów jednak nie przychyliła się do niego i wezwała rząd, aby na następnej sesyi wniósł odnośne przedłożenie. W r 1865 przedłożył rząd projekt ustawy, który ograniczał się na „wymierzaniu i ściąganiu od przedsiębiorstw kolejowych, podatku dochodowego i zarobkowego, nie dotykając wcale kwestyi takiego podatku od innych przedsiębiorstw akcyjnych.“

Relacyę z przebiegu dyskussyi nad tym projektem odkładamy do następującego numeru.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Jubileusz deputowanego z Birminghamu.)

Fabryczne miasto Birmingham w Anglii obchodziło w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia niezwykły jubileusz, gdyż ćwierćwiekowej działalności w parlamencie swego posła John Brighta. Deputowany ten stronnictwa liberalnego był jeszcze do niedawna członkiem gabinetu Gladstona i wystąpił dopiero po podjęciu przez obecny rząd angielski wojny w Egipcie. John Bright sprzeciwiał się tej wojnie, a gdy się znalazł w mniejszości wobec swoich reszty kolegów w gabinecie, nazwał wyprawę floty angielskiej „wtargnięciem do Egiptu, a wojnę naruszeniem praw moralności i praw międzynaro-

---

nych wycieczek przeciw „królom i księżom“, a forma i treść chore być mają na uwiąd schyłkowy, równie jak autor. Takie zdanie wyczytałem w artykule ultraliberalnego dziennikarza angielskiego, który sam nienawidzi „królów i księży“, i który zresztą przepowiada Wiktorowi Hugo nieśmiertelność ze względu na jego dawniejsze utwory. W piśmie natomiast katolickiem i konserwatywnem, wychodzącem w Wiedniu, żachnął się onegdaj fejletonista srodze na kogoś, co najnowsze rymy, o których mowa, znalazł mniej genialnemi. Zastanowiwszy się nad temi sprzecznościami, przyszedłem do przekonania, że jest na świecie jeszcze mnóstwo nieuleczalnych gallomanów, dla których wszystko jest doskonałem, co większość Francuzów doskonałem uzna; i że natomiast mało jest ludzi mających odwagę wypowiedzieć własne zdanie, jeżeli je mają. Tymczasem kto wie, czyli kiedyś bezstronna krytyka nie wytoczy autorowi *Legendy Wieków* procesu o ojcowstwo złego smaku, zamiłowania w okropnościach dla samych okropności, i w następstwie, upadku literatury i sztuki na Zachodzie i wszędzie, gdzie wpływ Zachodu przeważa, t. j. w całym świecie, z małemi bardzo wyjątkami. Gdy patrzę na obraz, którego jedynym celem jest przedstawić n. p. grozę śmierci, albo cierpienia katorżników, i w którym nie ma nic, coby podnosiło i hartowało ducha wśród bolu i nędzy, nic, coby budziło nadzieję — nie potrzebuję pytać artysty o jego gusta literackie, wiem bowiem z góry, że obok Słowackiego, Wiktor Hugo jest jego ulubionym autorem, i uciekam od jego płótna.

Jan Lam

dowych" i złożył piastowaną godność. Pomimo jaskrawej sprzeczności w zapatrywaniach z Gladstonem, a bardziej jeszcze ze stronnictwem torysów, dzienniki wszelkich odcieni poświęciły Brightowi wspomnienia pełne uznania, wszystkie bowiem stronnictwa szanują w nim człowieka szczerych przekonań i niezmordowanej pracy. John Bright był przez wiele lat przywódcą stronnictwa, na czele którego stoi obecny kanclerz angielski, a niektóre organa londyńskie wyrażają się o pracy Brighta, że on właściwie torował Gladstonowi drogę do zdobycia umysłów dla nowych idei, dla rzeczy niekiedy pożytecznych, które jednak w Anglii nie tak rychło znajdują uznanie.

„W sprawach polityki zagranicznej, pisze jeden z dzienników angielskich, Bright nie zawsze oceniał trafnie sytuacyę, nie zawsze doradzał środki nieomylne, ale to pewna, że zasług wielkich odmówić mu nie można. Zarówno, jak Cobden, był przeciwnikiem wojny krymskiej, w skutek czego musiał podówczas złożyć mandat z miasta Manchester. Dzielnie bronił w swoim czasie sprawy unii amerykańskiej, przeciw której występowali Palmerston, Russel i Gladstone, niemniej gorąco występował w obronie ludności indyjskiej, wykazując nadużycia i samowolę pełnomocników angielskich. Podczas wojny z małą republiką Transwaalu, Bright starał się udowodnić płonność i niedorzeczność podjętych kroków. W sprawach wewnętrznych był pierwszy za zniesieniem ceł zbożowych, za rozszerzeniem obecnie już obowiązującego prawa wyborczego, które znalazło zastosowanie dla przebywającej stale w miastach klasy rękodzielniczej".

Bright jednak był przedewszystkiem i pozostał popularnym w średnich warstwach ludności. Jako mowca parlamentarny przewyższał zawsze dzisiejszego kanclerza, lubo Gladstonowi przypisują wielką zdolność pozyskiwania umysłów niechętnych.

Według relacyj pism angielskich, przyjęła ludność Birminghamu swego deputowanego niesłychanemi owacyami. W wieczór w dzień obchodu, zebrało się w Bingley-Hall około 25.000 ludzi, a gdy Bright ukazał się, przywitano go oklaskami, trwającemi kilka minut. Dixon, przewodniczący w jednem ze stowarzyszeń liberalnych i prezydujący zgromadzenia, odczytał adres, w którym wyborcy składają deputowanemu dzięki za 25-letnie reprezentowanie ich w parlamencie i wyrażają mu wdzięczność za usługi, które złożył nietylko samemu miastu, ale oraz krajowi i ludzkości. Następnie odbyło się wręczenie podarunków i adresów od 150 rozmaitych stowarzyszeń i klubów politycznych całej Anglii.

(Z wojny w Sudanie).

Ministerstwo wojny w Kairze otrzymało od generała Hicks w Sudanie relacye urzędową o stanie kampanii wojsk egipskich przeciw powstańcom Mahdiego. Generał donosi, że powstańcy w okolicy Kawy przysyłają posłów z warunkami poddania się. Pomimo to angielsko-egipski generał jest zdania, że Mahdi w celu obudzenia niknącego w plemionach zaufania i podtrzymania swej powagi, zbiera prawdopodobnie siły, ażeby uderzyć niespodzianie na wojska egipskie. Generał nie spuszcza z oka ruchów nieprzyjacielskich a częste wysyłki posterunków na zwiady, każą mu się mieć na ostrożności; nie podlega bowiem wątpieniu, że Mahdi ma zamiar stoczyć walkę decydującą. Do walnego starcia przyjdzie prawdopodobnie pod Duim. Równocześnie oświadcza generał Hicks, że uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, ażeby utrzymać honor sztandarów wicekróla Egiptu, wąpi też, by nieprzyjaciel w powstaniu dotrzymał kroku. Zarazem jednak ponawia generał prośbę o uwolnienie od obowiązków, chce bowiem jak najprędzej powrócić do Anglii, gdyż, jak dodaje uważa za rzecz zbyt uciążliwą kierować dłużej wojskiem, które nie jest przyzwyczajone do żadnej karności, co jeszcze dotkliwiej może się dać uczuć, kiedy się armia znajdzie w obliczu nieprzyjaciela w chwili decydującej.

W drugiem sprawozdaniu udziela generał rad rządowi egipskiemu. Donosi, że z powodu owładnięcia miasta Elobeid przez siły proroka i zatrzymania wielu jeńców wojskowych, wysłał trzech posłów, którzy zarazem mają się starać o uwolnienie kilku misyonarzy włoskich z towarzystwa *Missione cattolica dell' Africa Centrale*. Radzi zatem usilnie rządowi wicekróla, ażeby wobec upadającego uroku fałszywego proroka, postarał się o wysłanie do Sudanu szeika świątobliwego i poważanego przez krajowców, któryby pouczył lud, że Mahdi zajął niegodnie i fałszywe stanowisko. W końcu nadmienia generał, że stara się o utrzymanie bezpośredniej komunikacyi telegraficznej z Kairem.

KRONIKA

— **Dr. med. Albert Taschmann,** c. k. lekarz pułkowy, złożył w prezydyum magistratu dla ubogich miasta kwotę dziesięciu złotych w. a., za który to dar prezydent miasta imieniem tutejszych ubogich składa szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Koło literackie** lwowskie odbędzie najbliższe swe posiedzenie jutro, w piątek, w ogrodzie Miejskim, w sali na pierwszem piętrze o godzinie pół do 8 wieczór. Pan Wł. Kozłowski będzie mówił o charakterystyce nowego kierunku filozofii.

— **Festyn straży ogniowej** ochotniczej w Dobromilu, zapowiedziany na 17 b. m., został odłożony na 24 b. m., w razie zaś niepogody na następną niedzielę. Ciągnienie loteryi odroczone zostało do 1 września 1883.

* **Zapiski policyjne.** Pan S. S. zgubił dwa kupony listów zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego, a mianowicie S. 5 Nr. 5.443 i S. 4. Nr. 2.580. — Złożono w policyi kartę korespondencyjną adresowaną do Adolfa Schneebaua z kwotą 10 zł., chusteczkę batystową ze znakiem W., i dwa klucze na obrączce. — Komisaryat śródmieścia przytrzymuje 3-letniego zbłąkanego chłopczyka.

— **Wycieczkę w nasze Karpaty,** która potrwać ma cztery tygodnie, jak się dowiadujemy z *Nordd. Allg. Ztg.*, urządza berliński kantor podróży Riesela. Turyści niemieccy wyruszą dnia 9 lipca z Berlina, po drodze zwiedzą Kraków i kopalnie wielickie, które będą illuminowane, a następnie na Zakopane udadzą się do groty demenowskiej, do Morskiego oka i Szmeksu, poczem zwiedzą okolice Bardyowa, Preszowa, Koszyc i t. d. Uczestnicy składają po 800 mark na wszelkie wydatki w drodze, oraz utrzymanie całe.

— **Arcybiskup Feliński** na pierwszem posłuchaniu udzielonem mu przez papieża dostąpił wysokiego zaszczytu, o którym wspominają dzienniki włoskie wszystkich odcieni politycznych. Leon XIII, skoro ujrzał go wchodzącego, sam kilka kroków postąpił naprzód i, objąwszy przybyłego za szyję, gorąco go ucałował.

— **Aresztowanie Kraszewskiego.** *Dz. Poznański* dowiaduje się, że Kraszewskiego przewieziono teraz dopiero z więzienia moabickiego w Berlinie, w którem jakoby dotychczas był trzymany, do Drezna. Oprócz szczegółów, które podał wczorajszy nasz telegram, nic w tej sprawie nie znajdujemy nowego w dziennikach ostatnich. Według berlińskiego *Deut. Montagsblatt* berlińska policya polityczna, która po aresztowaniu przez policyę kryminalną osób podejrzanych, kierowała rewizyą mieszkań tychże, odesłała już akta do prokuratoryi berlińskiej. Zdaniem dziennika tego, nic dotąd w kompetentnych sferach nie wiadomo o rychłem wypuszczeniu Kraszewskiego na wolność, o czem donosił drezdeński telegram *Nat. Ztg.* Wszystko to jednak są tylko pogłoski i domysły dziennikarskie. O sposobie, w jaki dopełniono aresztowania Kraszewskiego, opowiada przytoczony dziennik: Już w przeddzień przyjazdu tegoż do Berlina policya zapytywała o niego, w hotelu *Kaiserhof*. Na drugi dzień, w pół godziny po przybyciu Kraszewskiego, proszono tegoż, zapewne dla uniknienia zbytniego rozgłosu, aby zechciał się pofatygować do biura hotelowego, gdzie chce się z nim widzieć kto ze znajomych. Kraszewski oświadczył, że jest mocno zmęczony podróżą, prosi więc owego znajomego, aby zechciał przyjść do niego do pokoju. Skutkiem tego urzędnicy policyjni udali się do pokoju i tam dopełnili aresztowania, poczem pod eskortą policyjną przewieziono Kraszewskiego do Drezna. Aresztowany dniem przedtem kapitan pozasłużbowy Hentsch, z którego sprawą pozostawać ma w związku aresztowanie Kraszewskiego, według dzienników berlińskich należy do bardzo zdolnych oficerów i odznaczył się dziełem o broni palnej w armii pruskiej. Ma to być postać imponująca i sympatyczna. Hentsch po wojnie francuskiej, będąc jeszcze młodym kapitanem, przeszedł do służby telegraficznej i najpierw zatrudniony był w Berlinie, a następnie w Uelzen jako sekretarz telegrafów. Przed dwoma laty opuścił służbę rządową. Wreszcie *Kuryer Warszawski* wymienia nawet po imieniu i nazwisku indywiduum, które z zemsty osobistej rzucić miało na Kraszewskiego podejrzenie, iż wywiaduje się o tajemnicach pruskich urządzeń wojskowych na rzecz Francyi. Indywiduum tem jest jakoby niejaki Arnim Adler, pokątny dziennikarz wyznania mojżeszowego.

— **Miasto Sunderland,** w którem przed kilku dniami zdarzyło się okropne nieszczęście na przedstawieniu dla dzieci, położone jest na wybrzeżu morskiem hrabstwa Durham u ujścia rzeki Wear do morza Północnego. Z rozległemi przedmieściami swemi Bishops-Wearmout, Monk-Wearmouth i Southwark liczy prawie tyle mieszkańców, co Lwów. Ostatnie doniesienia z Anglii podają liczbę dzieci zabitych z powodu paniki w *Victoriahall* na 190 z górą.

— **Na wyścigach warszawskich** w czwartym dniu biegów, główną nagrodę 4.000 rubli wziął koń p. J. Dobrogosta (Ludwika hr. Krasińskiego), skarogniady ogier *Hamlet*.

— **Samobójstwo.** Hrabia Sébille, pułkownik artyleryi francuskiej i były wielki koniuszy dworu cesarza Napoleona III, przed kilku dniami zastrzelił się w Neufchâtel w chwili, kiedy miejscowy komendant żandarmeryi pokazał mu rozkaz aresztowania go z powodu ciążących na nim poszlak o sfałszowanie dokumentów. Wiadomość tę podaje *Temps* z tym dodatkiem, iż sprawiła ona niemałe wrażenie we Francyi. Hr. Sébille był to człowiek już wiekowy.

— **Obok sądu doraźnego** w hrabstwie szaroszeńskiem na Węgrzech, zarząd komitatowy zaprowadził także ustanowienie, iż szynkarzom nie wolno pod karą dawać gorących napojów na kredyt nikomu, kto się nie wykaże urzędową legitymacyą, iż zasługuje na taki kredyt.

— **Strejk.** W przędzalni akcyjnej w Chemnitz około 1.000 robotników świątkuje od dnia 7 b. m. Oświadczają oni, że powrócą do roboty tylko w takim razie, jeżeli techniczny dyrektor fabryki będzie zmieniony, na co dotąd właściciele nie przystali.

— **Milionowy spadek.** Zmarły bogacz włoski, książę Ripalto, jak sądzono powszechnie, nie pozostawił żadnego testamentu. Rząd włoski przekazał już był sprawę spadku po nim fiskusowi, aż tu naraz zgłasza się pewien notaryusz z testamentem zupełnie ważnym! Zmarły książę uznaje w nim pewną 18-letnią pannę, mieszkającą w Kolonii, za swoją córkę naturalną i przekazuje jej tytuł księżnej Santa Lucia oraz 7 milionów lirów. Byłemu królowi neapolitańskiemu zapisał książę obrazy Tycyana i Rafaela wartości miliona lirów oraz 500.000 lirów w gotówce, a małżonce jego, królowej Maryi, także 500.000 lirów.

— **Morderstwo rozbójnicze** popełnione zostało w tych dniach na osobie komisarza sądowego z Lublina p. Wacława Basiewicza, liczącego lat 36 i ojca sześciorga dzieci. Basiewicz wyjechał był na czynność sądową w okolicy Biłgoraja i na drodze napadnięty został w nocy przez opryszków, dotąd niewyśledzonych, którzy go zamordowali i obdarli ze wszystkiego. Woźnica, ciężko ranny, zdołał ocalić się ucieczką. Przypuszczają, że powszechnie szanowany Basiewicz zamordowany został przez pomyłkę, zasadzka bowiem miała być urządzona przez zbójców na inną osobę.

— **Pożar okrętu.** Według depeszy z Astrachanu dnia 17 b. m. spalił się parowiec *Samoleta* pod owem miastem. Pasażerowie ocaleni. Ogień powstał z powodu rozlania nafty.

— **Panika teatralna** znowu podniecona została ostatniemi wypadkami w Warszawie i Sunderland. Przed kilku dniami omal nie przyszło do nieszczęścia w warszawskim teatrze Wielkim podczas przedstawienia *Fausta*. W garderobie artystów dał się czuć dym. Po świeżym pożarze teatru Rozmaitości dym ten wywołał popłoch; wszyscy uciekali z garderoby sądząc, że się pali. Niebezpieczeństwa jednak nie było; dym dostawał się do garderoby z komina piekarni cukierniczej w gmachu teatralnym. Piekarnię tę z polecenia władzy bezzwłocznie zamknięto.

— **Tajemnicze morderstwo** popełnione zostało w tych dniach w Wiedniu na osobie 35-letniej pani Betty-Böheim, byłej właścicielki handlu mydła, zamężnej, lecz nieżyjącej z mężem, której zwłoki ze znakami gwałtownej śmierci przez duszenie i uderzenie tępem narzędziem w głowę znaleziono w piwnicy domu, w którym mieszkała. Rabunku, jak się zdaje, morderca nie miał na celu, tem bardziej zagadkowo też przedstawia się ta zbrodnia. Zwłoki całą dobę leżały w piwnicy, nim je znaleziono.

— **Rezultatem uchwały** angielskiej Izby lordów ma być małżeństwo księżniczki Beatryczy, najmłodszej córki królowej Wiktoryi, ze swoim szwagrem księciem Hessen-Darmstadt. Cały Londyn zajmuje się tym związkiem. Księżniczka Beatrycza wyjdzie za sześć miesięcy za swego szwagra, wdowca po nieboszce księżniczce Alicyi, zmarłej w 1878 roku.

— **Na jednem z ostatnich** posiedzeń kongresu opieki nad dziećmi, obradującego obecnie w Paryżu, prezydujący Hennings odczytał telegram zapewniający o przystąpieniu do prac i zadań tegoż kongresu p. Moldenhawera, sędziego sądu okręgowego w Warszawie, znanego i utalentowanego pisarza i publicysty, zajmującego się przedewszystkiem kwestyą reformy obecnego systemu więzień. Aleksander Moldenhawer jest członkiem głównego zarządu Osad Rolnych w Studzieńcu pod Grodziskiem i stałym współpracownikiem *Kroniki Rodzinnej*, oraz kilku innych pism warszawskich. Prace jego tłómaczone były na język niemiecki, francuzki i angielski.

— **Kaplica Tella.** Z Lucerny donoszą. Dnia 24 lub 25 czerwca nastąpi uroczyste oddanie wzniesionej ze składek kaplicy Tella kantonowi Uri. Kaplica ta w tych dniach została ostatecznie wykończona i ozdobiona freskami Stückelbergera.

— **Piękny rys.** Udający się ponownie do Afryki znany podróżnik dr. Holub przed wyjazdem z Wiednia otrzymał list następujący: „Wielce szanowny doktorze! Jestem tylko ubogim szewcem, ale wysoko cenić umiem ludzi odważnych, pragnących służyć światu. Gdybym posiadał pieniądze, poparłbym przedsięwzięcie pana, lecz że ich nie mam, ośmielam się prosić, byś mi pan pozwolił wziąć przynajmniej miarę na kilka par butów, które będą tak zrobione, ażebyś w nich wygodnie i pewnie mógł stąpać po ziemi afrykańskiej. Nie będą te buty ciężkie, a jednak nie prędko popękają, co jest rzeczą bardzo ważną w pustyni z powodu wielkich niebezpieczeństw, na jakie podróżny jest tam narażony..." i t. d. Holub z wdzięcznością przyjął tę skromną a szlachetną ofiarę.

— **Po amerykańsku.** Jeden z dzienników nowojorskich opowiada: Niejaki Dukes, który zamordował był kasyera Izby skarbowej Stanu Pennsylwanii, kapitana Nuth, a później uwolniony został przez sąd przysięgłych, zginął dnia 15 b. m. z ręki syna zamordowanego kasyera. Młody Nuth zastrzelił Dukes'a na ulicy w Union-Town, poczem sam oddał się w ręce policyi.

KRONIKA SĄDOWA

(Sprawa Tisza-Eszlarska).

(*L*) W dalszym ciągu ogłaszają dzienniki węgierskie następujące dokumenta:

Protokół spisany z rybakami, którzy w d. 18 czerwca 1882 wyłowili na Cisie zwłoki ludzkie. Rybak Jerzy Czepkanicz siedział na swej łodzi, niedaleko lasku położonego między Eszlar a Tisza-Dada. Między godziną 2 — 3 z południa spostrzegł Jerzy, że niedaleko jego łodzi niesie woda zwłoki ludzkie; zaalarmował wtedy swoich towarzyszów i przy ich pomocy wydobył zwłoki na brzeg. Jeden z nich poszedł po naczelnika gminy a inni przystąpili do kopania rowu, celem zagrzebania zwłok, albowiem według przesądu miejscowego, „jest grzechem wielkim, jeżeli się nie zagrzebie zwłok topielca". Nim nadszedł naczelnik gminy, zwłoki były już pogrzebane. Naczelnik gminy, sprawdziwszy wypadek, dał znać naczelnikowi politycznemu w Tisza-Löker, który przybył na miejsce o godzinie 11 w nocy i przy pochodniach kazał ekshumować zwłoki. Przyzwany lekarz obwodowy sprawdził, że zwłoki były płci żeńskiej, które złożono w prowizorycznym grobie, koło którego postawiono straż i o całym wypadku zawiadomiono prokuratora w Nyir-egyhaza. Zwłoki, w bardzo silnym stopniu rozkładu, były okryte odzieżą. Sprowadzono tedy Joannę Solymosi (matkę Estery) i Andrzejowę Huri, u której służyła Estera do ostatniej chwili przed zniknięciem, i obie zeznały zgodnie, że odzież ta, należała do Estery Solimosi, która w dniu zniknięcia, miała ją na sobie. Pani Huri opowiadała nawet najdrobniejsze szczegóły, w jaki mianowicie sposób przyszła Estera do posiadania tych rzeczy a Joanna Solymosi przyniosła resztki szmatek, które tak co do koloru, jako też co do gatunku materyi zgadzały się najzupełniej z rzeczami znalezionemi na trupie. Toż samo potwierdzili inni świadkowie, a mianowicie rodzina Olejsów, u których przedtem służyła Estera. Wdowa po kowalu, Lengyel, której dom stoi tuż koło bożnicy w Tisza-Eszlar, zeznała pod przysięgą d. 21 maja r. z.: W sobotę przed palmową niedzielą, po południu, słyszałam, jak ktoś z synagogi zawołał na mnie trzy razy: *Kovácsné, jöjön ki!* (Pani kowalowa, proszę do mnie!) Zdawało mi się, że ten głos wydobywa się z pod ziemi, jak gdyby z piwnicy synagogi. Mając wiele zajęcia i nie mogąc zostawić dzieci bez dozoru, nie wyszłam z izby. Później nie słyszałam już żadnego wołania i nie widziałam nikogo ani na ulicy, ani koło synagogi. Uwagę moją zwrócił w tym dniu tylko jeden szczegół: żydzi wychodzili w szabas z bożnicy zawsze około godziny 11, a tym razem wyszli z bożnicy dopiero w południe. Po tamtej stronie synagogi mieszka Scharfowa, żona szkolnika, która nigdy do mnie nie przychodziła; dopiero po zniknięciu Estery Solymosi, odwiedziła mnie kilka razy i za każdym razem pytała mnie, czy słychać u mnie w izbie to, co się dzieje w bożnicy? D. 4 czerwca r. z. zarządzono próbę, czy głosy, wydawane w bożnicy słychać w mieszkaniu wdowy Lengyel, i sprawdzono, że okrzyk silny, wydany w przedsionku bożnicy, słychać istotnie tak na podwórzu, jakoteż w izbie rzeczonej wdowy, ale głos łamie się tak dziwnie, iż zdaje się, że wychodzi z pod ziemi, albo z piwnicy.

Zwłoki wydobyte z Cisy d. 18 czerwca r. z. badali szczegółowo dnia 19 i 20 czerwca r. z. lekarze sądowi i profesorowie medycyny Scheuthauer, Michalkowicz i Belki, którzy wydali ostateczną opinię, że te zwłoki należą bezwątpienia do Estery Solimosi. Obrońca oskarżonych, adwokat i deputowany, Karol Eötvös, zakwestyonował całe orzeczenie lekarskie i zażądał opinii superarbitrów z krajowej rady zdrowia, którzy zno-

wu wydali opinię w wielu ustępach niezgodną z opinią lekarzy sądowych i profesorów fakultetu medycznego. W skutek tego, na wniosek obrońcy, uchwalił sąd zasięgnąć opinii dr. Edwarda Hofmanna, c. k. starszego radcy sanitarnego i profesora sądowej medycyny na wszechnicy wiedeńskiej, powszechnie uznanej powagi na polu medycyny sądowej. Przedłożono tedy dr. Hofmannowi wszystkie zebrane już przez sąd opinie i orzeczenia lekarskie, protokoły dokonanej obdukcyi zwłok, chemiczną analizę pojedyńczych części zwłok i znalezionej odzieży.

Dr. Hofmann skrytykował przedewszystkiem opinię znawców węgierskich; następnie w elaboracie obejmującym sporą broszurę, wyłożył główne zasady oględzin i badania zwłok, poczem w znakomitym wywodzie zaopiniował, jak następuje:

1) Zwłoki znalezione należały do indywiduum płci żeńskiej, któremu do zupełnego rozwoju cielesnego, brakowało jeszcze bardzo wiele i które prawdopodobnie było dopiero w pierwszym stopniu rozwoju. (Lekarze węgierscy twierdzili, że to indywiduum liczyło co najmniej 18—20 lat). 2) Indywiduum rzeczone mogło liczyć tylko co najwięcej 14 lat i 3 miesiące. 3) Zwłoki nie były ani całkiem świeże, ani też całkiem zepsute, a już co najmniej nie były w stanie zupełnego rozkładu, lecz były to zwłoki, tak zwane „macerowane" (wymokłe w wodzie). 4) Ze stopnia „maceracyi" wypływa, że zwłoki leżały w wodzie co najmniej kilka tygodni, a nie jest wykluczoną możliwość, że leżały w wodzie dwa miesiące i 18 dni. 5) Twierdzenie, że indywiduum, którego zwłoki wyłowiono w Cisy, zmarło na tuberkuły płuc, a więc śmiercią naturalną, nie jest udowodnione i nie da się udowodnić. 6) Indywiduum to zmarło raczej śmiercią nienaturalną, gwałtowną, lecz ani w skutek poderżnięcia gardła, ani zakłócia, zastrzelenia, ani też w skutek gwałtownego uderzenia tępem narzędziem. 7) Najprawdopodobniej zostało to indywiduum uduszone; a uduszenie to mogło nastąpić także w wodzie, albo innym gwałtownym sposobem, który jednakowoż nie zostawia po sobie śladów widocznych. Z oględzin lekarskich i z protokołów spisanych nie da się orzec, który z licznych sposobów uduszenia został w tym wypadku zastosowany. 8) Włosy na głowie nie były ogolone, lecz odpadły po prostu wraz z skórą w skutek dłuższego leżenia zwłok w wodzie płynącej.

Twierdzenie, że indywiduum to, po zamordowaniu zostało „zawleczone" do wody, nie ma żadnej podstawy, a brak mięśni na plecach i łokciach nie usprawiedliwia tego twierdzenia, albowiem mięśnie te mogły uledz zniszczeniu w wodzie płynącej, przez tarcie o żwir.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **George Sand. Correspondence.** (Paris C. Levy 1883). Świeżo wydany czwarty tom listów genialnej autorki *Lelii* i *Indyany* (sięgający do r. 1863) odkrywa nam jej familijne i literackie życie z przedostatniej doby. W jej społecznych i politycznych wyobrażeniach zaszła wówczas kardynalna zmiana. Gwałtowna reformatorka godzi się z cesarstwem a nawet zawiązuje przyjacielskie stosunki z ks. Napoleonem-Hieronimem zwanym „czerwonym księciem". Ze stosunków tych korzysta Sand więcej dla drugich niż dla siebie. Bo dla niej nie ma już świat dawnego uroku. Czuje, że wiele jej złudzeń rozwiały okoliczności a przekonania rozchwiały się niemal zupełnie. Ludzie nie budzą ani wielkiego zajęcia, ani nawet tego wstrętu, co dawniej: „*tout comprendre c'est tout pardonner*"... Nienaturalne połączenie fantastycznego idealizmu z zimną refleksyą, co nas zazwyczaj uderzało w romansach Sand, znajduje tu swoje wytłómaczenie: Żyła w ciągłem rozdwojeniu między realizmem codziennego życia a ideałami swoich podniosłych marzeń. I tak musi ona, prawdziwa poetka, pisać dla zarobku. „Jak Negr, powiada, pracuję na pieniądze Obowiązek to bardzo ciężki. Mój Boże! kiedyż mieć będę rok swobodny, aby napisać książkę, którahy mi nic nie przyniosła?..." Działalność jej w tej smutnej epoce życia jest gorączkowa; po dejmuje się robót na zadany temat, przyjmuje zamówienia od księgarzy... Z ruchliwej pełnej fantazyi autorki *Lelii* staje się stałą współpracowniczką „*Revue des deux Mondes*". Zawikłane stosunki literackie odsłaniają jej listy z p. Charles Edmond (Chojeckim), naszym spółziomkiem, znanym autorem dramatów i powieści francuskich. Z młodym Dumasem z którym często korespondując łączą ją przyjacielskie uczucia. „Kocham go — pisze do Chojeckiego — jak gdybym go na świat wydała. Dumas ojciec był gruntownie dobrym, ale często upojonym swoją potęgą. Syn jego ma więcej od ojca zdrowego rozsądku, rzecz rzadką w tym wieku wielkich orgij intelligencyi". Listy do ks Napoleona, O. Feuilleta, zwłaszcza do swego recenzenta J. Janina są nader zajmujące. Pod koniec interes słabnie, wiele rzeczy się powtarza. Ale cała korespondencya jest bardzo ważna dla tego, kto bada wpływy i zmiany, jakie wywołać mogą okoliczności, wiek, i otoczenie na znakomitego pisarza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi *)

Po zimnym i dżdżystym maju nastąpiła w pierwszej połowie czerwca posucha, przy wietrze przeważnie wschodnio-południowym i wielkich upałach, nie bardzo przyjazna w ogóle urodzajom Dnia 6 czerwca nawalna ulewa w okolicach Birczy porobiła znaczne szkody na łąkach i polach nad rzekami, które wezbrały i zamuliły nadbrzeżne niziny. Dnia 10 b. m. silna burza z ulewą nawiedziła okolice Wybudowa i Ceniowa w Brzeżańskiem. Wezbrana woda uniosła kilka chat, pozamulała zasiewy i poniszczyła ogrodowiny. Dnia 11 czerwca grad nieszkodliwy spadł w Lisowcach nad Seretem, lecz tylko konopie popsuł miejscami. Dopiero dnia 13 b. m. ogromna burza z gradem zajęła rozległą przestrzeń kraju około Sieniawy, Uhnowa, Narola, Radziechowa, Toporowa, Łopatyna, zasięgnąwszy aż powiatu zbaraskiego, i wszędzie znaczne poczyniła szkody. Po kilkudniowej posusze zerwawszy się nad wieczorem burza ta gradowa, pędząc od zachodu na wschód, zniszczyła w okolicy Uhnowa oziminy ze szczętem a jarzyny znacznie uszkodziła, powaliła wiele budynków. Najsrożej dotknięte są tą klęską gminy: Nowosiółki kardynalskie i przednie, Zastawie, Poddębie, Józefówka, Uhnów, Karów, Korczów, Domaszów, Ostobuż. W roku nieurodzajnym klęska ta zuboży bardzo okolicę. W okolicy Narola grad padał wielkości bobu i parę godzin leżał po polach, nie wyrządziwszy jednak takiej szkody jak w Uhnowie. W okolicy Radziechowa i Toporowa grad ten najwięcej uszkodził chmielniki, po łamawszy wierzchnie odrośla. W Batiatyczach w Żółkiewskim były grady d. 9 i 13 b. m, nie wyrządziły wszakże znaczniejszej szkody. W okolicy Zbaraża i Horodenki był już dnia poprzedniego, t. j. 12 czerwca grad, ale nie duży Z okolic Narola uskarżają się na ogromną ilość pędraków niszczących zasiewy

Oziminy w ogóle nie wiele obiecują. Wczesne poprawiły się, późne bardzo zarosły chwastem i rzadkie, a takich jest większa prawie połowa.

Pszenica w wielu miejscach żółknieje, mianowicie późna. Wczesna na dobrze uprawionych łanach dworskich i po pagórkach trzyma się dobrze. Najlepsza pszenica jest w okolicach Sieniawy, Birczy, Chyrowa, w Złoczowskiem około Kniaża, pod Buczaczem, koło Rozdołu i Żurawna.

Żyta w ogóle rzadkie i mizerne, wczesne lepsze; późne bardzo złe Żyto dobre, podobnie jak pszenica znajduje się w okolicach Sieniawy, Kniaża, Glinian, Krasnego i Rozdołu; tudzież koło Rudek, Halicza, a w powiecie żółkiewskim w okolicy Derewni.

Rzepak wszędzie zły lub przeorany. Zimowy przeważnie wyginął; natomiast letni pięknie wygląda. Koło Buczacza, Horodenki, Borszczowa, pod Rudkami wiele przeorano. W Zbarazkiem i w okolicach Sieniawy zły bardzo. W Przemyskiem i Złoczowskiem, tudzież w okolicach Rozdołu, średni. Koło Podhajec, Budzanowa, Buczacza, w miejsce przeoranego rzepaku i pszenicy, posiadłości dworskie posiały rżyj.

Jarzyny w ogóle pięknie wyglądają i jeżeli ciepło i deszcze posłużą, można się dobrego na jarzynę spodziewać urodzaju, szczególniej na owsy. W Przemyskiem w okolicach Niżankowiec, deszcz rzęsisty w pierwszych dniach czerwca pokrzepił bardzo jęczmiona, grochy i owsy, które chociaż mało podrosły, obiecują plon pomyślny.

Pszenice jare bardzo piękne.

Jęczmień przeważnie dobry. W wielu miejscach wschodzi dopiero W ogóle wcześniejsze jęczmiona są lepsze — późniejsze przez posuchę ucierpiały. Jęczmiona wyborne są w okolicach Sieniawy w Przemyskiem i Zbaraskiem, tudzież koło Halicza i Horodenki W Sanockiem mierne. Podobnież w Złoczowskiem koło Kniaża, Toporowa, Łopatyna, w starostwie rawskiem koło Uhnowa, Batiatycz, Żurawna i Buczacza.

Owsy podobnie jak jęczmiona, wczesne dobre, późne gorsze. Szczególniej piękne owsy są w Przemyskiem, tudzież w okolicach Zbaraża, Buczacza, Budzanowa, Halicza i Horodenki.

Groch wszędzie dobry; z wyjątkiem okolic Krasnego, Kniaża, Glinian, Kamionki Strumiłowej, Podhajec, Żydaczowa, Kałusza i Wojniłowa, gdzie grochy rzadko poschodziły i są średnie.

Bób, bobik wszędzie dobry.

Hreczki dopiero wschodzą. W niektórych okolicach dotąd siew nieukończony, mianowicie koło Narola, Rudek, w Sanockiem, tudzież w okolicach Lisowiec, Porchowy, Buczacza.

Wyka dobra.

Kukurudza przeważnie dobra. Później siana piękniejsza od wcześniejszych, gdyż te od zimna ucierpiały. Ze Złoczowskiego i z pod Żydaczowa donoszą, że skutkiem posuchy rzadko powschodziła i żółknieje.

Koniczyny dużo wymarzło i wymokło, a w wielu miejscach wyginęła całkiem. W powiecie borszczowskim przeorano tak wiele, iż mało co pozostało. W ogóle koniczyny są średnie lub wcale złe, z wyjątkiem okolic Dubiecka, Leszczowatej, Chyrowa, Delatyna, tudzież powiatu złoczowskiego, gdzie miejscami jest koniczyna bardzo piękna

Mięszanki przy posusze rosną bardzo powoli.

Len i konopie dobre.

Kartofle wcześnie sadzone dobrze powschodziły. Miejscami już podgartywać zaczynają; ale bez deszczu trudno myśleć o należytem obrobieniu. Gdzie niegdzie kończą jeszcze sadzenie na przeoranych pszeniczyskach.

Buraki średnie. Z wiosny podczas ciągłych deszczów chwasty mocno je przygłuszyły; wymagają przeto gorliwego pielenia. W Złoczowskiem muszka niszczy

Kapusta poprzyjmowała się dobrze, ale obecnie skutkiem posuchy cierpi bardzo.

Chmiel wszędzie piękny i bujny, zapowiada dużo plonu.

Łąki pięknie wyglądają. Po deszczach trawa bujnie się ruszyła. Spodziewać się dosyć siana w tym roku. Na stawiskach i na łąkach nisko położonych kośba temi dniami już się rozpocznie.

Sady obfity zapowiadają plon, z wyjątkiem śliwek. Z Podola donoszą, że wiśnie i grusze także chybiły, gdyż kwiat został zawiany

Podkładanie ugorów rozpoczęto, ale posucha przeszkadza

Robotnika trudno dostać a cena w miarę nagłości robót polnych, podnosi się głównie z tego powodu, że wielkiej liczby rąk potrzeba do plewienia zboża, zarosłego chwastami z wiosny w tym roku bardziej niż kiedykolwiek. Przy rozpoczynających się sianokosach robocizna bardziej jeszcze podrożeje. W pobliżu budującej się kolei Jarosławsko-Sokalskiej płacą, spółzawodnicząc z koleją, dzień pieszy po 30—80 ct., ciągły po 3 złr. Najtańszy robotnik jest w Sanockiem koło Ustrzyk dolnych, kosztuje dzień pieszy tylko 15—25 cnt., ciągły 1 złr. Pomiędzy Brzozowem a Dynowem dzień pieszy 20 cnt., ciągły 2 złr. Koło Dubiecka pieszy 20—35 cnt., ciągły parą bydła 1 złr. 80 cnt. Pod Birczą pieszy 20—30 cnt., ciągły 1 złr. 50 cnt. W okolicach Radziechowa, Toporowa, Łopatyna płaci się dzień ciągły po 1 złr. 20 ct., koło Krasnego w Złoczowskiem dzień pieszy 30—50 ct., ciągły do 2 złr. W Przemyskiem dzień pieszy 20 do 30 ct., ciągły 2—3 złr. Koło Rudek pieszy 20—25 ct., ciągły 2 złr. W okolicach Podhajec, Helenkowa, Litwinowa pieszy 20 do 40 ct., ciągły 1·20 1·50 złr. W Lisowcach nad Seretem pieszy 20—40 ct., ciągły 1 złr., pług czterokonny 3 złr, bronowanie od morga 80 ct. Koło Srodopolec płacą dzień pieszy 20 ct., kosarza 60 ct., dzień ciągły 1 złr. do 1·50 złr. Koło Rozdołu dzień pieszy 25—40 ct., ciągły 3 złr. Koło Żurawna pieszy 25 ct. i wódka, ciągły 2 złr. Pod Chyrowem pieszy 25 30 ct., ciągły parą bydła 2 złr. Koło Halicza pieszy 25—35 ct. W powiecie borszczowskim pieszy 30—50 ct., ciągły czterkonny 3—4 złr. Toż samo koło Horodenki. W okolicach Delatyna pieszy 40 do 50 ct., ciągły do 2 złr. Koło Sieniawy kosztuje kosarz 40—50 ct., dzień ciągły do 2 złr. W powiecie cieszanowskim dzień pieszy płacą 25—40 ct., ciągły 2—3 złr. Koło Kamionki Strumiłowej kosztuje kosarz 40 ct., dzień ciągły parą bydła 1 złr 50 ct.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

Z Kół dworskich donoszą, że Najj. Pan tylko do końca bieżącego tygodnia zabawi w Ischl i w pierwszych dniach przyszłego tygodnia uda się do obozu w Bruck. Dnia 28 b. m. odbędzie się na cześć królowej hiszpańskiej obiad galowy w Schönbrunnie.

Dzienniki berlińskie potwierdzają, że Izba pruska rozpocznie w sobotę obrady nad przedłożeniem kościelnem, które prawdopodobnie zostanie przedyskutowane na kilku posiedzeniach. Przyjęcie projektu nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ogólnie przypuszczają, że rząd uważa chwilowo nowelę kościelną za ostatnią granicę tego, co można uczynić dla zaspokojenia potrzeb ludności katolickiej, dalsze zaś kroki w kierunku organicznej rewizyi ustaw majowych, będą zależały od postępowania Kuryi. Wśród rozpraw nad nowelą obudzać będą oczywiście największy interes oświadczenia z ławy ministeryalnej co do dalszych stosunków między rządem pruskim i Stolicą św. Z Rzymu donoszą, że przedłożenie rządu pruskiego, a bardziej jeszcze ustąpienie z widowni parlamentarnej Bennigsena, uważane jest w Watykanie jako początek zamknięcia ery walki kościelnej.

Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę, że podróż księcia Bułgarskiego do Moskwy, obok chęci uczestniczenia w uroczystościach koronacyjnych, miała także cele polityczne. Według jednobrzmiących doniesień, stan rzeczy w Bułgaryi jest tego rodzaju, że pozycya księcia Aleksandra staje się z dniem każdym trudniejszą, a potrzeba przeprowadzenia w stosunkach wewnętrznych zmian radykalnych coraz widoczniejszą. Wprzódy jednakże wypada upewnić się, w jaki sposób mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, zapatrywać się będą na odpowiednie zmiany. Przypuszczeniu temu odpowiada zachowanie się księcia Aleksandra podczas jego bytności w Berlinie. Książę, zaraz po przybyciu do stolicy niemieckiej złożył dłuższą wizytę hr. Holzfeldowi i konferował z ks. Bismarckiem. Według zapewnienia dzienników, obaj ci dyplomaci wytknęli mu dyrektywę, jakiej się trzymać powinien wobec zabiegów rossyjskich, jeśli nie chce brać na siebie odpowiedzialności za zachwianie stosunków na półwyspie bałkańskim.

Do *Pol Corr.* piszą z Petersburga, że czterej ministrowie bułgarscy którzy przybyli do Moskwy na uroczystości koronacyjne, czynili najrozpaczliwsze zabiegi, aby pozyskać wpływowe osobistości polityczne dla swoich russofilskich tendencyj, wszędzie jednakże zostali przyjęci chłodno; dano im też do zrozumienia, że dotychczasowe szorstkie i bezwzględne postępowanie ministrów i urzędników pochodzenia rossyjskiego, nie może usposobić Bułgaryi przyjaźnie dla Rossyi. Jedynie w kołach biurokracyi liberalnej i oficerów sztabu generalnego znaleźli ministrowie bułgarscy poparcie i zachętę do wytrwania na dotychczasowej drodze.

Korespondent rzymski do *Pol. Corr.* zaprzecza doniesieniu, jakoby Włochy przyjęły na siebie zadanie nakłonienia Rumunii do poddania się uchwałom konferencyi londyńskiej.

National podaje w formie półurzędowej wiadomości, że margrabia Tseng odebrał od swego rządu rozkaz nawiązania na nowo rokowań i doprowadzenia do skutku umowy, możebnej do przyjęcia tak dla Chin, jak Francyi. Członkowie poselstwa chińskiego wyrażają nadzieję, że dzięki wzajemnym ustępstwom przyjdzie do porozumienia, które nie uczyni uszczerbku honorowi państwa chińskiego.

Według zapewnień z Paryża, podanych przez *Berl. Polit. Nachrichten*, p. Ferry po porozumieniu się z prezydentem republiki, ma na najbliższej audyencyi urzędowej z Tsengem, zapewnić posła chińskiego jak najuroczyściej, że Francya nie ma zgoła zamiaru występować przeciw formalnym prawom Chin, ani też przedsiębrać nic takiego, coby zakrawało na lekceważenie powagi i honoru tegoż państwa. Z drugiej strony jednak ma podnieść, że Francya nie może dopuścić, ażeby którekolwiek z mocarstw obcych dyktowało jej sposób postępowania w sprawie Tonkinu. Francya starać się jedynie musi o skuteczne rękojmie ubezpieczające jej interesa nad rzeką Czerwoną; odwet zaś a raczej skarcenie „czarnych sztandarów", choćby tylko z powodu śmierci Riviere'a, stało się *conditio sine qua non.* Urzędowe to podjęcie porozumienia dyplomatycznego, miało nastąpić według depeszy do *Nat. Zt.* dziś, we czwartek.

Pogłoskom o ustąpienia z gabinetu p. Challemel-Lacoura, zaprzeczono bardzo stanowczo w drodze półurzędowej, lubo prasa opozycyjna obstaje przy swojem twierdzeniu o dymisyi.

Uroczystość poświęcona pamięci Garibaldiego przeszła we Francyi bez wielkiego wrażenia. Prasa konserwatywna odzywa się o obchodzie ironią, poważniejsze zaś organa republikańskie ostrzegają, ażeby się nie łudzono tem, że ten obchód może wpłynąć na poprawienie stosunków pomiędzy Francyą a Włochami.

Książę d'Aumale, przybywający z Paryża i wielki książę meklenburski, przyby-

wający z Niemiec, spotkawszy się w Calais, razem, na statku *Wave* udali się do Anglii w poniedziałek.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 czerwca. W sejmie niższo-austryackim oświadczył namiestnik baron Possinger, z powodu sprawozdania komisyi o decentralizacyi kolei, że takie traktowanie przedmiotu nie jest niczem uzasadnione. Organizacya ruchu kolei państwowych należy wyłącznie do zakresu działania władzy wykonawczej, a rząd za swoje czynności i poczynione zarządzenia odpowiedzialny jest wobec Rady państwa. Gdyby szło o prawne podstawy, na których przedmiot ten mógłby być traktowany w tej Izbie, w takim razie należałoby się kierować wyłącznie przepisami ordynacyi krajowej, która zezwala jedynie na obrady i stawianie wniosków, o ile ogłoszone już ustawy mogą oddziaływać na dobroć i pomyślność kraju. Jednakże pomienione przepisy nie dadzą się zastosować w obecnym wypadku, brak też wszelkiej prawnej podstawy do traktowania w mowie będącego przedmiotu. Namiestnik oświadczył dalej, że nie chce i nie może zresztą zapuszczać się za przykładem sprawozdania na pole polityczne, albowiem należy to do zakresu Rady państwa.

Wśród obrad nad referatem komisyi szkolnej o wystąpieniu delegatów Wydziału krajowego ze szkolnej rady krajowej, z powodu wydanej przez rząd decyzyi w kwestyi ewentualnego urządzenia w jednem z przedmieść Wiednia szkoły czeskiej, wyjaśnił namiestnik obecny stan tej sprawy i oświadczył, że stanowisko, jakie w obec niej zajmuje rząd, znane jest dostatecznie z obrad w parlamencie. Namiestnik powtórzył następnie złożone na posiedzeniu Izby deputowanych z d. 7 marca oświadczenie rządowe, w którem położono na to nacisk, iż rząd stoi przy zasadzie, że odnośne rozporządzenie ministeryalne opiera się na prawnej podstawie. Krajowa rada szkolna nie otrzymała dotychczas zawiadomienia o otwarciu wzmiankowanej szkoły; szkoła ta przeto nie istnieje jeszcze.

Wiedeń, 20 czerwca. Ministerstwo wojny zarządziło, aby przy sposobności redukcyi stanu czynnego wojsk w ziemiach okupowanych i w południowej Dalmacyi. ci oficerowie rezerwy, którzy odbywają tam służbę czynną, zostali przeniesieni w stan nieczynny, wskutek czego powołani r. 1882 oficerowie rezerwy będą mogli powrócić do zajęć zajmowanych dawniej w życiu prywatnem.

Barcellonette, 20 czerwca. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn zwiedzał wczoraj dalej okolicę i miejscowe zakłady fabryczne. Wieczorem na uczczenie ministra prefekt departamentu dał obiad, w czasie którego gospodarz wzniósł toast na cześć Najj. Cesarza austryackiego, minister zaś za pomyślność prezydenta Grevy'ego. Zaraz m podziękował minister za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał wszędzie na ziemi francuskiej.

Petersburg, 20 czerwca. (Doniesienie urzędowe.) Generał Hurko został mianowany generał gubernatorem w Warszawie i głównodowodzącym wojskami w wojennym okręgu warszawskim.

Na balu urządzonym przez amerykańskie poselstwo koronacyjne byli obecni: Giers, Waddington, Vanutteli i ambasadorowie Niemiec, Francyi i Anglii. Bal odbył się na pokładzie okrętu w Kronsztadzie.

Wrocław, 21 czerwca. W skutek oberwania się chmur niektóre rzeki wystąpiły ze swych łożysk. Wiele domów runęło, mosty zerwane. Komunikacya kolejowa na wielu punktach przerwana.

Wiedeń, 21 czerwca. (*Tel. pr.*) Do *N. fr. Presse* donoszą z Kotaru: W sobotę popołudniu Turcy zostali pobici; około St. Maria sześć batalionów tureckich już od kilku dni jest obsaczonych przez Malisorów; cztery bataliony, które ze Skutari miały przybyć na pomoc, zostały w piątek ze stratami odparte. Jedynem wyjściem dla Turków byłoby przekroczenie rzeki Kiri.

Wiedeń, 21 czerwca. Woda na Dunaju pod Wiedniem podnosi się ciągle. Z Czech i Morawy nadchodzą doniesienia, wzbudzające obawy wylewu rzek w tych krajach.

Praga, 21 czerwca. Dzisiaj ukazała się odezwa wyborcza czeskiego komitetu mężów zaufania. Odezwa ta nadzwyczaj jest umiarkowaną. Kończy się zaś hasłem: Pokój na podstawie równych dla wszystkich praw.

Tryest, 21 czerwca. Z polecenia Najj. Pana odbył się wczoraj w zamku Miramare obiad galowy na cześć eskadry angielskiej. Naczelnicy wszystkich władz otrzymali nań zaproszenie. Lord Hay z powodu słabości nie mógł przybyć. Namiestnik wzniósł w języku angielskim toast na cześć królowej angielskiej, komendant eskadry odpowiedział toastem na cześć Najj. Pana. Bateryе zamkowe i eskadry angielskie dały 21 strzałów a muzyka wojskowa zaintonowała najprzód angielski później austryacki hymn ludowy.

Nyiregyhaza, 20 czerwca. Dzisiaj ukończono przesłuchanie czternastoletniego Maurycego Szarfa, który występuje tutaj w charakterze głównego świadka dowodowego. Świadek ten i dzisiaj także powtórzył pierwotne swoje zeznanie, z którego wynikało, że morderstwo zostało popełnione z pobudek rytualnych, pytany jednak o szczegóły, powikłał się i dawał sprzeczne wyjaśnienia. Niesłychanie senzacyjną była scena między ojcem i synem.

Berlin, 21 czerwca. (*Tel. pr.*) *Post* donosi, że sprawa Kraszewskiego będzie to wielkich rozmiarów proces o zdradę stanu i kraju. Sądowe i policyjne dochodzenia dostarczyły wiele obciążającego materyału. Według dziennika urzędowego *Polit. Nachrichten* wina byłego kapitana Hentscha została stwierdzoną. Rewizya przedsięwzięta w Dreznie dostarczyła dowodu, że już od czasu pokoju frankfurckiego istniały stosunki noszące na sobie wszelkie znamiona zbrodni stanu. Niedorzecznem jest twierdzenie — piszą *Politische Nachr.*, jakoby aresztowanie tak znakomitego i tak wysokie zajmującego stanowisko człowieka jak Kraszewski, mogłoby było nastąpić w skutek pierwszej lepszej bezimiennej denuncyacyi.

Paryż, 21 czerwca. W komisyi oświadczył minister wojny, że zgadza się ze względów oportunistycznych na zmianę w niektórych punktach paryskich fortyfikacyj, dodał jednak, że raczej ustąpi, niż zgodzi się na zupełne ich zniesienie. Komisya podzieliła zupełnie wywody ministra wojny, w skutek czego wniosek został cofnięty.

Paryż, 21 czerwca. Przy sposobności otwarcia gmachu balowego w Wersalu, uczcił Ferry pamięć mężów z r. 1789, twierdząc, że oni to wpoili w Francuzów wiarę, iż nie gwałt, lecz prawo odnosi zawsze tryumf. Dzięki ich zgodzie i jedności ruch z r. 1789 przełamał wszelkie zapory. Musimy jednoczyć się i żyć w zgodzie jak tamci. Ferry zapowiedział, że przedłoży projekt wzniesienia w r. 1889 pomnika dla uczczenia konstytuanty z r. 1789. Na bankiecie zaprotestował Ferry przeciw pogłoskom, jakoby w łonie gabinetu panowała różnica przekonań i powiedział, że napaści przeciwników obecnego rządu dowodzą, iż gabinet zajęty jest wyłącznie załatwianiem poruczonych mu spraw. Minister stanął w obronie senatu, który jest jedną z najsilniejszych podpór rzeczypospolitej i dodał, że konstytucya musi być poprawioną a nie obaloną. Mowca zakończył wezwaniem, aby wszyscy republikanie podali sobie przyjaźne dłonie.

Rzym, 21 czerwca. Poseł Schlözer przedłuży ile możności swój pobyt w Rzymie.

Wielu biskupów irlandzkich nadesłało oświadczenie, że zgadzają się najzupełniej z wystosowaną do nich encykliką papieską.

Kair, 20 czerwca. Tej nocy aresztowano 22 osób, między temi wielu oficerów Arabiego-baszy i urzędników mahometańskich. Podobno zanosi się na dalsze aresztowania.

Ateny, 21 czerwca. (*Tel. pryw.*) W ostatnich dniach skonfiskowano znaczną ilość anarchistycznych plakatów, grożących wysadzeniem w powietrze pałacu królewskiego, wraz ze zbiorami starożytności i zabytków sztuk.

Praga, 21 czerwca. (*Tel. pryw.*) Korespondent wiedeński *Nar. Listów* dowiaduje się z kół politycznych że Kraszewski został aresztowany w skutek denuncyacyi redaktora wychodzącego niegdyś tygodnika *Oesterreichische Politik*. Zostawał on w stosunkach z Kraszewskim i miał w swem ręku kompromitujące go papiery, które ofiarował do nabycia ministrom Polakom i innym znakomitościom polskim. Żądał za nie albo pieniędzy, lub odpowiedniej posady. Oferta ta została odrzuconą. Kraszewski dowiedział się o tem i przestrzegał swoich ziomków przed denunciantem. Tenże złożył następnie listy w niemieckiej ambasadzie w Wiedniu, która przesłała je ks. Bismarckowi.

Wiedeń, 21 czerwca (*Tel. pryw.*) *N. fr. Presse* donosi z najlepszego źródła o przeszkodach, które Najj. Cesarzowi austryackiemu utrudniają oddanie wizyty królowi włoskiemu. Skoro tylko król Humbert oświadczył życzenie złożyć wizytę Monarsze, zamierzał Cesarz niezwłocznie wyprawić jednego z Arcyksiążąt do Monza w celu porozumienia się. Wiedziano dobrze że rewizyta może tylko w Rzymie nastąpić i Cesarz zarządził zbadanie opinii Papieża, spotkał się jednak ze stanowczą i niezachwianą negacyą. Cesarz użył wszelkich środków i całego wpływu, by usunąć skrupuły Watykanu. Rząd włoski jest wskutek tego przejęty wdzięcznością dla Cesarza; pojmuje jednakże, że w obec Głowy katolickiego kościoła koniecznemi są pewne względy. Wszystkie zatem pogłoski o oziębieniu, są fałszywe. Wypadki te były bez wpływu na stosunki obu dworów.

Nisa, (Neisse) 21 czerwca. Od dwudziestu czterech godzin trwa straszna powódź jakiej nie było od r. 1829; szkoła ewangelicka, kościół, koszary i wiele domów pod wodą, podobnież jak część urzędu pocztowego i młyny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 czerwca 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg akcye kredyt. 304 50, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 117.25, Akcye kolei Karola Ludwika 304·50 Akcye kolei północnej 279·—, Akcye kolei południowej 157·50 Akcye kolei Alföld 171·—, Akcye kolei Elżbiety 329·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·—, Wiedeńskie losy 124·20, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 110·10, Losy tureckie. 25·25, Węgierska renta 89·77, Akcye banku związkowego 106·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·17¼. Węgierskie losy 115·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 20 czerwca 1883, godzina 6 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 21 czerwca 1883, godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 306·—, Anglo-Austr. 111·—, Unionbank 117·25, Kolej Karola Ludw. 303·—, Południowa 156·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·50½. Rubel papierowy 1.17¼ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 20 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33 75 do 34·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.88, do 10 90 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 60 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188·— m, żyto —·— m., spiritus 57·80, olej rzepakowy 75·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·10 fr., olej rzepakowy 101·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 21 czerwca 1883.

Hotel Georgea.

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. S. hr. Dzieduszycki z Gwozdzca. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola. L. Szawłowski z Przewłoki. M. Komarnicki z Horpina. S. Matkowski z Jezierzan. W. Sielecki z Kijowa. Dr. K Żywicki z Tarnopola.

Hotel Langa

Pp. J Kwieciński z Sokala. J. Kowalewski z Rohatyna. A Metzger z Jasła. L. Schiller z Zaleszczyk. R. Patek z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 21 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.96mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +12.1°C. Psychrometr wilgotny +10 7°C Prężność pary 8.8mm. Wilgoć 84% Zachmurzenie 10. Wiatr SW4. Ozon 9.

Temperatura powietrza +9.7°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 754.76mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 19.1°C.
Najniższa temp. w nocy 11.8°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 1.5mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m.5$

Dla 22 czerwca

E. $= + 1^m\ 36.^s_{98}$ $\Theta^0 = 6^h\ 1^m\ 2,^s_{61}$.

Zachod słońca 21 czerwca 8h. 10m.,2. wschód o 15h 52m.,7

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h 48,m_5 pierwsza kwadra 12d 9h 17,m 7; pełnia 20d 6h 7,m_7 ostatnia będzie 27d 4h 13,m 8.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $2^d\ 13,^h_5$, i $29^d\ 22,^h_8$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $14^d\ 10.^h_5$.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

20 czerwca 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	723_{70}	724_{55}	725_{70}
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+15_{0}$	$+11_{8}$	$+10_{0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+11_{9}$	$+9_{8}$	$+9_{1}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8_{4}	7_{2}	8_{1}
Wilgotność powietrza względna w %.	66	71	88
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	sw.	sw	w.
Moc wiatru.	6	4	5
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h 9^{mm}_5, deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + 19_{0}.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + 11_{8}.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 czerwca 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	301	50	305	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	—	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	302	50	306	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86	40	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	80	98	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	30	99	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	16 –	1	18—
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 czerwca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.55	78.70
luty-sierpień	78.50	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.10	79.25
kwiecień-październik	79.15	79.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.—	120.50
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.50	134 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140.—	140.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.—	167 50
„ „ 1864 po 50 zł.	167 —	167 50
Renty Com. po 42 lir austr.	37 —	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.20	148.60
Austr. Asyg. skarb. zwrotna 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.05	99.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.30	98.75
Galicyi	98.50	98 90
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99·50	99.80
Węgier	99.75	100 25
3. A k c y e.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.50	111 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.30	304.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	839.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	599.—	600 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223 —	223 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2780	2785.

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	304 —	304 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169 50	170 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	330 80	331 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	155.25	155.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163. —	163.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. —	102.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	— —	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ po 5 proct	99 50	100. —
„ „ „ „ po 5 proct. w 3 latach zwrotne	99 50	100 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.50	101. —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 80	101 05
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101 75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.30	95.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 —	94.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ po 100 zł. w. a.	100 50	101. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99. —	99.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.
z r. 1867	99.20	99 60
z r. 1868	96 25	96 75
z r. 1872	95.—	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.80	94 —
6. L o s y.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	170 —	170.25
Clary'go po 40 zł. m. k.	38.50	39 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	108 —	109 —

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 —	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 —	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52 75	53 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	45 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126. —	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 05	120.15
Paryż za 100 fr.	47 45.50	47.50 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70·—
„ pełnej wagi	5.70 —	5 72. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52 —	9.53.—
Rossyjski imperyał	9 80 —	9.82. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 czerwca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	45
„ „ „ w srebrze	79	05
Renta w złocie	99	10
5% austr. renta marcowa	93	35
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
„ „ kredytowego	305	—
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50 —
Dukat cesarski men.	5	67—
100 marek niemieckich	58	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 315 pr. (4220)

Celem obsadzenia 5 posad elewów górniczych w ck. zarządach salinarnych galic. z adjutum rocznych 500 zł. w. a.

Podania, zaopatrzone dowodami ukończonych studyów w akademii górniczej i dokładnej znajomości języków krajowych należy wnieść najdalej do 15 sierpnia 1883 do Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 4 czerwca 1883.

Licytacye.

Zl. 114. (3736 1—3)

Vom k. k. städtisch delegirten Bezirksgericht in Kolomea wird bekannt gemacht, daß in der Exekutionssache des Hendzel Glatt gegen Iwan Serediuk pto. 90 fl. ÖW. die exekutive Feilbiethung der sub. CN. 25 in Kawronki wielkie gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität des Iwan Serediuk, am 5 Juli, 9 August, und 14 September 1883 jedesmal um 10 Uhr V. M. mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Realität bei den ersten zwei Terminen nur über oder um den Schätzungspreis, beim dritten auch unter demselben veräußert werden wird.

Der Ausrufspreis ist 226 fl.

Das Vadium 22 fl. 60 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen des Pfändungs- und Schätzungsprotokoll können in der Registratur eingesehen werden.

Kolomea, am 28 Februar 1883.

L. 2776. (3739 1—3)

Na zaspokojenie zaległych rat w łącznej kwocie 174 zł. 30 ct. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę realności w folwarkach pod lk. 6 dłużników Danyły i Oleksy Iwasieczków ciała tabularnego niestanowiącej. dnia 16 lipca 20 sierpnia i 17 września 1883, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. wa.

Bliższe warunki w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 13 maja 1883.

L. 142. (3814 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na prośbę Izaka Prinza zezwoloną została wymusowa sprzedaż realności rustykalnej ciała tabularnego niestanowiącej pod lk. 20 w Żyrawnie położonej Wintona Jaskowa własnej, wedle protokołu z 25 grudnia 1881 do l. 7055 zastawniczo opisanej, do której wyznacza się trzy terminą na dnia 19 lipca, 16 sierpnia i 13 września 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającej, przy których dwóch pierwszych terminach ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, pod dalszemi warunkami.

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 842 zł. w. a.

Resztę warunków wolno wglądnąć w tutejszym sądzie. C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 12 kwietnia 1883.

L. 2775. (3738 1—3)

Na zaspokojenie zaległych rat włącznej kwocie 220 zł. 13 ct. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę realności w Komarowce pod lk. 3 dłużnika Józefa Horodyskiego ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 750 zł. w. a.

Wadyum 75 zł.

Bliższe warunki w t. s. registraturze

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 13 maja 1883.

L. 2801. (3797 1—3)

Sąd obwodowy rozpisuje celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy Oszczędności, rat 360 zł., 360 zł. i 360 zł. tudzież resztującego kapitału 7831 zł. 19 ct. w. a. z pn. egzekucyjną licytacyę realności pod Nr. 114 w Nowym sączu, Wojciecha i Wiktoryi Walantowskich własnej na dzień 18 lipca 1883, o godzinie 9 z rana, w c. k. sądzie obwodowym w Nowym sączu odbyć się mającą, pod następującemi warunkami.

Przedmiot licytacyi stanowi realność pod Nr. 114 w Nowym Sączu, Wojciecha i Wiktoryi Walantowskich własna.

2. Licytacya odbędzie się w jednym terminie w dniu 18 lipca 1883 o godzinie 9 z rana.

3. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14840 zł. w. a. lecz realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 742 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny są do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 4 lutego 1883 do hipoteki realności weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna lub przyszłe doręczone być nie mogły, jest adw. Dr. Schornstein. C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 maja 1883.

L. 2303. (3740 1—3)

Na zaspokojenie zaległych rat w łącznej kwocie 58 zł. wa. z pn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę realności w Dubienku pod lk. 2 dłużnika Marcina Zalewskiego ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 250 zł. w. a.

Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska 13 maja 1883

L. 3816. (4197 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starem-mieście ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 262 w Starem-mieście położonej, ś. p. Tomasza Peruckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach, a to: 22 czerwca 1883. 20 lipca 1883 i 24 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi. tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można. Staremiasto, 10 sierpnia 1879.

L. 1344. (4196 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 300 złr. a względnie nie spłaconej jeszcze reszty 273 złr. 6 ct. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przymusową sprzedaż realności pod n. k. 71 w Pierzchowie położonej, własność tabularna masy spadkowej ś. p. Jana Mentla stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych, a mianowicie: dnia 27 czerwca, dnia 27 lipca i dnia 30 sierpnia 1883 każdokrotnie o godzinie 10 rano

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych wolno w przejrzeć w registraturze tusądowej.

Niepołomice, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 4983. (3851)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1867 złr. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy Oszczędności odbędzie się dnia 5 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej, masy spadkowej po Beili Safir 2. im. Reich w Tarnopolu pod l. 175 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną nie będzie 3725 złr. 32 ct. w. a

Wadyum 500 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 30 stycznia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Akselrada

Tarnopol, dnia 8 maja 1883.

L. 3188. (3838 1—3)

Przymusowa sprzedaż 1/8 części posiadłości pod wyk. hip. 115 w Jeleniu, dłużnika Jana Bromboszcza własnej, na zaspokojenie należytości Berka Guttmana 16 złr. 75 ct. z pn. odbędzie się powyżej ceny szacunkowej: dnia 5 lipca 1883 i dnia 9 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa 26 złr. 50 ct.

Wadyum 3 złr.

Resztę warunków w aktach.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 24 stycznia 1883.

L. 2840. (3737 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekutyjnej Benjamina Chajes przeciw Baziowi Knihinickiemu (Józefa) i Maryi Knihinickiej pto 147 złr. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 w Piadykach, wedle wykazu hip. tejże gminy l. 129 Maryi z Samojców Knihinickiej i realności oznaczonej l. katas 803|2 wedle wykazu hipot. gminy Piadyki nr. 130 Bazia czyli Wasyla Knihinickiego (Józefa) własnej, a to: dnia 5 lipca, 10 sierpnia i 13 września 1883 o godzinie 10 rano z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach realność każda tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania realności pod l. k. 58 w Piadykach wynosi 735 złr., zaś realności l. katas. 803|2 kwotę 80 złr.

Zakład zaś co do pierwszej 73 złr. 50 ct., co do drugiej 8 złr

Resztę warunków oraz protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kołomyja, 20 marca 1883.

L. 34200 (4216 1–3)

W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego dla utrzymania gościńców państwowych w lwowskim okręgu budowniczym na trzechletni okres 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w dniu 9go lipca 1883 w c. k Starostwie we Lwowie publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1884 wynosi 12566 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 47738 złr. 30 ct

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące. jak niemniej wykaz przestrzeni, na którą materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w urzędowych godzinach, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową i 5% wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także literami w oznaczonym terminie przed godziną 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyjnych podanego, lub nie złożone w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 czerwca 1883.

L. 12859. (3784 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy Wincentego Slawika 525 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 5go lipca i 10 sierpnia 1883 o 10 godz. rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Henryka Rutkowskiego własnej, pod l. 148 na krakowskiem przedmieściu w Jarosławiu położonej i to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 18553 złr. 10 ct.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dosrtrezy registratura.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono adwok. dr. Ludwika Myszkowskiego kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 12 lutego 1883.

Licytacye.

L 36980. (4174 2—3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle pod Słupcem wykonać się mających w ciągu roku 1883 i lat następnych odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie 9 lipca b. r. publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych
Cena fiskalna wynosi 23.855 zł. 98 ct.
Chcący do licytacyi przystąpić, winni wnieść ofertę należycie ułożoną i w wadyum 5% od ceny fiskalnej zaopatrzoną, do godz. 12 w południe wyżej wspomnianego dnia do c. k. Starostwa w Tarnowie, gdzie także plany i warunki budowy aż do dnia i godziny licytacyi przejrzane być mogą
Oferty nie ułożone podług przepisu, lub po terminie podane nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 czerwca 1883.

L. 566. (3754 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia resztującego kapitału 796 złr. 77 ct. w. a. jako dłużnej reszty z pierwotnego kapitału pożyczki w kwocie 1800 złr. w. a. z odsetkami po 7% od dnia 28 lutego 1881 i kosztami na rzecz galic. Banku hipotecznego odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lipca 1883, dnia 13 sierpnia 1883 i dnia 17 września 1883 każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 408 star. 423 now. w Mikulińcach według księgi gruntowej gminy Mikulińce, wykaz hipotecz. l. 271 Izaka Kaczki własnej, za cenę wywołania lub wyższą.
Cena wywołania wynosi 4000 złr.
Wadyum 400 złr. w. a.
Gdyby realność ta na powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 24 września 1883 godzinę 9tą z rana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Grzanowskiego z Mikuliniec.
Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny w t. s. registraturze przejrzane być mogą.
Mikulińce, 26 maja 1882.

L. 7211. (3743 2—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należącej się gal. Zakładowi kredytowemu ziems. w Krakowie łącznej sumy 213 złr. 36 ct. z pn. przedsięwziętą będzie publiczna licytacya realności „Osada dworska 22" w Okocimie górnym położonej, Tomasza i Barbary Pacurów własnej, w trzech terminachna to na dniu 7 sierpnia, 11 września i 30go października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano
Cena wywołania wynosi 850 złr.
Wadyum 85 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr, Eeibenschütz w Krakowie.
Kraków, 27 kwietnia 1883.

L. 5349. (3701 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 157 zł. w. a. z pn. na rzecz Mauryсego Fuchsa odbędzie się dnia 13 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Köstenblatta w Tarnopolu pod l. 1824 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na którym ta realność za jakąbądz cenę sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 954 złr: w. a.
Wadyum 47 złr. 50 ct. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu
Dla wierzycieli, którzyby po 19 grudnia 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum pana adw. dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.
Tarnopol, dnia 8 maja 1883.

L. 2478. (3731 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że celem wydobycia pretensyi 288 złr. 63 ct. w a. c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sprzeda w drodze publicznej licytacyi realność w gminie katastralnej Wola Radłowska położona LWh. 76 objętą a dłużnika Pawła Więcka własna, w drodze na dniu 11 lipca 1883, 22 sierpnia 1883 i 26 września 1883.
Cena wywołania jest szacunkowa 1000 złr., wadyum zaś 100 złr. w. a.
Na pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie poniżej ceny takowej sprzedaną zostanie.
Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.
Radłów, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 2427. (3970 2—3)
C. k sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włoś. w kwocie 116 zł. odbędzie się dnia 2 lipca, 17 lipca i 3 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż części realności dłużnika Iwana Szulera własnych, w Majdanie Bryń pod lk. 10/25 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie Zakład wynosi 40 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Kwiatkowski.
Stanisławów, 22 marca 1883.

L. 8497. (3744 2—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi I. K. Kaczmarskiego w sumie 1700 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/3 części realności pod l. 258 dz. I. w Krakowie położonych, Wiktora Zakrzewskiego i Jana Gwiazdomorskiego własnych, a to w dniu 7 sierpnia 1883 o 10 rano.
Wadyum wynosi 800 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć można w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.
Kraków, dnia 27 kwietnia 1883.

L, 28192. (4173 2—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru do pokrycia gościńców państwowych w Nowosądeckim okręgu budowniczym na trzechletni okres czasu 1884, 1885 i 1886 odbędzie się na dniu 9 lipca 1883 w c. k. Starostwie Nowosądeckiem rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych
Dostawa w roku 1884 wynosi:
1. dla gościńca Podtatrzańskiego 7199 metrów sześc. a koszt tejże w kwocie fiskalnej 11789 zł. 18 ct.
2. dla gościńca Zakluczyńskiego 2970 metr. sześc. a koszt w kwocie fiskalnej 4896 zł. 25 ct.
Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz szczegółowy przestrzeni, na które ma być dostawiony materyał powyższy, mogą być przejrzane w pomienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 odsetek od ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, lecz także literami w oznaczonem dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.
Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi, lub niepodane w terminie wyznaczonym, nie będą uwzględnione
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 8 czerwca 1882.

L. 368. (3639 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego, na zaspokojenie tegoż pretensyi w kwocie 313 zł. 43 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 sierpnia, 3 września i 12 października 1883 kazdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 58 w Baliczach podgórnych, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców po śp. Ołeksie Babincow, jako to pełnoletniego Prokopa Babinców i małoletnich Iwana, Oleny, Maruni i Anny Babinców własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi przynależytościami w protokole opisu zastawnego z 7 lipca 1876 poszczególnionych z tem, że na pierwszych dwóch terminach ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. zaś poręczne 10 pr. w sumie 40 zł. w. a.
Resztę warunków wglądnąć wolno w tusądowej registraturze.
Żurawno, 30 kwietnia 1883.

L 12532. (3780 3—3)
Podaje się do wiadomości, że dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 3 września 1883 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 we wsi Trzebini, Maryanny Pstruchowej i wspólników własnej, na zaspokojenie sumy 246 złr. 8 ct. z pn. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w Krakowie się należącej.
Cena wywołania wynosi 700 złr. a wadyum 70 złr. w. a
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw dr. Myszkowski w Chrzanowie.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 4181. (3781 3—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 3 września 1883 o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Gromcu, Walentego Miki i Urszuli z Gucików Mikowej własnej, na zaspokojenie sumy 105 złr. 48 ct. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej.
Cena wywołania wynosi 400 złr. w. a. a wadyum 40 złr. w. a.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Myszkowski w Chrzanowie.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia. C k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 3 kwietnia 1883.

L. 604. (4143 3—3)
W dniach 27 czerwca, 19 lipca i 21 sierpnia 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod k. 97 w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Marcina Guły własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 73 złr. 79 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 14 marca 1883.

L. 915. (3752 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 3 lipca 1883 o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż pod n. k. 89 w Brzyskowoli położonej, na 695 złr. oszacowanej, wykazem hipotecznym l. 105 objętej, Michała Tkaczyka własnej, w sprawie Abrahama Walkera pto. 93 złr.
Zakład wynosi 69 złr. 50 ct.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk. 22 marca 1883.

Zl. 4442. (4060 3—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der öster. ungarischen Bank in Wien im Betrage von 7287 fl. 81 kr. öst. W. sNG. die exekutive Feilbiethung der der Haline oder Helene Bieniaszewska laut Grundbuchseinlage Zl. 132 B. 1 eigenthümlich gehörigen Güter Hnatkowice ausgeschrieben wird und daß diese Feilbietung in den Terminen am 20 Juli, am 20 August, und am 20 September 1883, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude vorgenommen werden wird. Der Ausrufspreis 116034 fl. öst. W. das Vadium 11.608 fl. öst. W. Beim ersten und zweiten Termine werden diese Güter nicht unter dem Ausrufspreise, beim dritten Termine auch unter demselben, jedoch nicht unter 26000 fl öst. W dem Meistbiethenden verkauft werden.
Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der Gerichts Registratur eingesehen werden.
Przemyśl, 11 April 1883.

L. 5324. (3621 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 1940 zł. 7½ ct. i 13858 zł. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya części dóbr Kulczyce, Wilczyzna, Mohołowczyzna i Farabanowsz zyzna na jednym terminie dnia 5go lipca 1883 o godzinie 10 rano pod warunkami:
I. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 32592 zł w. a. Dobra te sprzedane będą na powyższym terminie licytacyjnym i poniżej ceny wywołania lecz nie niżej jak za cenę 20.000 zł. w. a.
Wadyum wynosi 1630 zł. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub kasy oszczędności miasta Sambora, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego lub austryackiego Banku narodowego, albo w obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu.
Gdy dobra te na powyższym terminie za 20.000 zł. sprzedane nie zostaną, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 13go lipca 1883.
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, z miejsca pobytu niewiadomych Anielę i Edmunda Grochowskich, Ernestynę Steigelfest, Leibę Zeimer, Chanę Dische, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze uchwały albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczone nie zostały, i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego tj. po dniu 28 maja 1882 jakiegokolwiek prawa za pomocą tabali krajowej nabyli, przez kuratora adwokata dra Witza i przez edykta
Sambor, 8 maja 1883.

L. 2025. (3554 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hip. 144 tejze gminy dłużnika Jankla czyli Jakóba Baumana własnej, na zaspokojenie pretensyi Majera Weinbergera w kwocie 200 złr. w. a. z pn dnia 12 lipca 1883 i dnia 16 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 654 zł. w. a.
Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 29 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.
Wadyum wynosi 65 złr. 40 ct. w. a.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 stycznia 1883 do tabuli weszli, kuratorem p. Mikołaja Drohomireckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia. C. k. sąd powiatowy.
Starasól, 19 kwietnia 1883.

L. 6424. (3594 3—3)
C. k sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Franciszkowi Ksaweremu Michałowskiemu celem zaspokojenia sum 1686 złr. 23 ct., 5894 złr., 59 ct. i 984 złr. 63 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tut. c. k. sądu krajowego w dniach 18 lipca i 21 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Bukowniki także Olchowa zwanych, Dąbie i części Komornika w powiecie Wielickim położonych Franciszka Ksawerego Michałowskiego własnych pod następnemi warunkami:
Cena wywołania wynosi 12.276 złr. w. a. a wadyum 1.427 złr 60 ct w. a.
W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.
Gdyby sprzedaż na wyznaczonych terminach nie nastąpiła, natedy do ułożenia ułatwiających warunków licytacyi wyznacza się termin na 21 sierpnia 1883 o 4tej popołudniu.
Resztę warunków i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tut. sadowej registraturze.
O czem się zawiadamia chęć kupna mających, wierzycieli hipotecznych i wszyskich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca i rozpisująca doręczoną nie została, oraz tych, którzyby po dniu 13 grudnia 1882 do ksiąg hipotecznych weszli, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Władysława Markiewicza.
Kraków, 6 kwietnia 1883.

L. 3195. (3613 3—3)
Na dniu 2 sierpnia 1883 o 11 godz. rano odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lk. 45 subrep. 48 w Żurawnie położonej, Alojzego Witkowskiego ut. T. IIIpag. 2 n. 1 har. własnej, celem ściągnięcia przez Władysława Postępskiego przeciw niemu wywalczonej kwoty 100 złr. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 630 złr.
Zakład 63 złr.
Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. starostwie w Żydaczowie się przekonać.
Kuratorem ad actum dla wierzycieli nieznanych ject c. k. notaryusz Opolski ustanowiony.
Żurawno, 20 lutego 1883.

L. 8794. (3625 3—3)
W dniach 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1883, każdym razem o 10 god. przed poł. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gruntu dłużniczki Handzi Genik własnego, w Tekuczy pod lk. 20 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Icka Salzhauera w kwocie 15 złr. 14 ct. a. w.
Cena szacunkowa wynosi 45 złr.
Zakład 4 złr. 50 ct.
Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Faromeckiego z Peczeniżyna.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2618. (4091 3—3)

Dnia 28 czerwca 1883 i 27 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod n. k. 97 w Mochniaczce wyżnej położonej a nie objętej masy Hersza Fenichla własnej

Cena wywołania 55 złr

Wadyum 6 złr

Bliższe warunki w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, dnia 22 maja 1883.

L. 7039. (3969 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość w kwocie 133 zł. 50 ct. odbędzie się dnia: 2go lipca, dnia 17go lipca i dnia 2 sierpnia 1883, o 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tomy Małaniuka własnej, tabularnej, w Pasiecznej pod l. k 80 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Fiszler.

Stanisławów, 19 kwietnia 1883.

L. 3339. (3634 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 21.855 złr. 27 ct. z należytościami dodatkowemi rozpisaną zostanie sprzedaż egzekucyjna dóbr Będziemyśl i Klęczany do Juliana hr. Michałowskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 16 lipca, 17 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 46.000 złr. w. a. poniżej której w dwóch pierwszych terminach dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4.600 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie nawet takiej ceny nie zaofiaruje, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w swoim czasie przez egzekucyę pozwalającą stronę dokładnie oznaczyć się mającej wystarczyła, wyznacza się termin na dzień 17go września 1883 r. godzinę 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w czwartym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, gmina Będziemyśl c. k. główny urząd podatkowy w Ropczycach, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele, któryby po dniu 13 grudnia 1882 r. do hipoteki dóbr Będziemyśl i Klęczany weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora adw. dra Pietrzyckiego z substytucyą adw. dra Salamona uchwałą z dnia 14 listopada 1878 l. 18217 ustanowionego, tudzież przez edykt.

W Tarnowie, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 6525. (3661 3—3)

Dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 5 września 1883 sprzedaną będzie przymusowo, zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 13 w Zaleszczykach małych położona, wedle wyk. hip. 26 Iwana Gołowana Stachowego własna, celem ściągnienia pretensyi Arona Kruh w kwocie 45 złr. w. a. z pn

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10 złr. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 1 grudnia 1882.

L 34859. (3657 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 210 zł. i 131 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach: 4 września, 4 października i 6 listopada 1883, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 37 w Wyciążach, Jana i Heleny Piekarzów własnej.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 10 stycznia 1883.

L. 595. (3686 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do wiadomości, że w dniach: 12go lipca, 13go sierpnia i 14go września 1883, odbędzie się w gmachu sądowym o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 28 subr. 58 w Czarnem położonej, Stefana Walka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, na zaspokojenie 20 rat po 6 zł. i 44 zł. 80 ct z pn. dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł., na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania są w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dra Sleczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 11 kwietnia 1883.

L. 8586. (3611 3—3)

Sprostowanie. Tutejszo sądowy edykt z dnia 20 grudnia 1882 do l. 3141 w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Janiszewskiemu pto 3 rat pożyczkowych po 12 zł. 71 ct. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 194 zł. 46 ct. w. a. z pn., dotyczący egzekucyjnej licytacyi realności dłużnika w Uniowie pod l. kons. 23 sub. rep. 11 położonej w numerach 105, 106 i 109 b. r w „Gazecie Lwowskiej" umieszczony, uzupełnia się w ten sposób, że trzeci termin licytacyjny na dzień 1 sierpnia 1883 ustanowionym został.

Z c. k. sądu powiatowego

Przemyślany, dnia 21 maja 1883.

L. 2082. (3600 3—3)

Dnia: 18go lipca, dnia 22go sierpnia 1883, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 214 w Humniskach „Lutrownia" zwanej wraz z urządzeniem fabrycznem, ciała tabularnego niestanowiącej, Abrahama Izaka dw. im. Lernera własnej, w sprawie egzekucyjnej spadkobierców ś. p. Wojciecha Leszczyńskiego o zapłacenie 1000 zł. z przyn

Cena wywołania wynosi 1542 zł. 18 ct., wadyum 155 zł. w. a.

Przy powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 3220. (3466 3—3)

C. k. sąd sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 10 września 1882 l. 6884 w numerach 238, 239 i 240 „Gazety Lwowskiej" z roku 1882 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi reanośći pod l. 17 i 15/sub. 34 w Pustomytach w Starostwie lwowskiem położonej wyk hipot. 132 i $^{3}/_{12}$ częściami wykazu hipot. 129 tejże gminy objętej Oleksy Maślaka własnej, na zaspokojenie pretensyi 163 złr. 14 ct. z 12% odsetkami od 17 czerwca 1872 i dalszemi 3 prc. odsetkami od każdej nieuiszczonej raty tudzież kosztami spozu egzekucyi w kwocie włącznej 31 złr. 19 ct. po strąceniu 11 złr. 16 ct. wyznacza się nowy termin na dzień 26 lipca 1883 o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 300 złr. wynoszącej za jakolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 15 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 20 kwietnia 1883.

L. 3597. (3656 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jędrzeja Bryka per 178 złr. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 14|35 na Grabówce w Tarnowie do dłużnika Franciszka Lachwy ut. dom. l. pag. 67. n. 4. haer. należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 20 lipca 1883 20go sierpnia 1883 i 18go września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1.700 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 170 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy powyższych terminach licytacyjnych nikt przynajmnie ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 18 września 1883 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w jednym ostatecznym terminie rozpisaną zostanie, stosownie do dekr. nadw. z 25 czerwca 1824 l. 2017.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, przez kuratora adw. dr. Tokarza, z substytucyą adw. dr. Salomona następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 21 listopada 1882 r. do hipoteki realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Tokarza z substytucyą adw. dr. Salomona ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 19 kwietnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 6033. (3774 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Byczyna, w gminie katastralnej Byczyna.

Kąty, w gminie katastralnej Kąty, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Łąkta górna, w gminie katastralnej Łąkta górna, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Wytrzyszczka i Wytrzyszczka przyległość do dóbr Jurków, w gminie katastralnej Wytrzyszczka, okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Byszyce, w gminie katatastralnej Byszyce, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Miechowiczki małe i Miechowiczki małe część, w gminie katastralnej Miechowice małe, okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Wiatowice, w gminie katastralnej Wiatowice, okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Wola Łużańska, w gminie katastralnej Wola Łużańska, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Zimnawódka i Pławna w gminie katastralnej Zimnawódka i Pławna,

Kąsna dolna i Kąsna górna, w gminie katastralnej Kąsna dolna, górna i Przybyłów,

Przybyłów, w gminie katastralnej Kąsna dolna, górna i Przybyłów, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Bobków, w gminie kastralnej Naściszowa, przyległość do Librantowej;

Białowoda, w gminie katastralnej Białowoda,

Stany ad Kobylec, w gminie katastralnej Gródek,

Starawieś Weber, w gminie katastralnej Starawieś Weber,

Klimkówka, w gminie katastralnej Klimkówka, okręgu sądu pow. del. miej. w Nowym Sączu;

Zawadka przyległość do dóbr Tymbark, w gminie katastralnej Zawadka,

Gruszowiec, w gminie katastralnej Gruszowiec, okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Juraszowa I część i Juraszowa Kolonya, w gminie katastralnej Juraszowa I i II część, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu położone, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 31 maja 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie krajowym w Krakowie, a pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie, co do wykazów tabularnych ad I, do sądu krajowego w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad II, do sądu obwodowego w Nowym Sączu, najdalej do dnia 30 czerwca 1884,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się. że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 12 kwietnia 1883.

L. 1639 (4208)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hrycowola z miejscowością Podmonastyrek powiatu sądowego Łopatyn rozpoczyna komisya hipoteczna 3 lipca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Łopatyn, 17 czerwca 1883.

L. 1638. (4209)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Smarzów, powiatu sądowego Łopatyn, rozpoczyna komisya hipoteczna 16 lipca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Łopatyn, 17 czerwca 1883.

L. 131. (4203)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Bazaryńce, Nowiki, Roznoszyńce, Kurniki i Sieniachówka do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w ck. sądzie powiatowym w Zbarażu do dnia 30 czerwca 1883, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 19 czerwcc 1883.

L. 4538. (4207)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tiudiów został w biurze komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zurzuty zgłosić należy dnia 28 czerwca 1883 o godzinie 9tej z rana.

C. k. sąd powiatowy.

Kutty, 18 czerwca 1883.

Wyroki prasowe.

L. 8574.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp.k. i §. 37 u.p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 59 czasopisma „Słowo" z dn. 9 czerwca 1883 pod napisem: „Rozmyszlenija pośli wyborów. Iz Podola" zawiera znamiona zbrodni z §. 302 u.k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 czerwca 1883.

(3951)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Telephon" Nr. 22, Wochenblatt für das gesammte

wazr Sonntag den 3 Juni 1883 enthal- któ' ls mit der Aufschrift „Sociale Rund- m'. dem Absatze überschrieben „Deutsch- j' und zwar in der Stelle von „Ver- , wir aber“ bis „ungarländischen Arbei- .. beherzigen“ und in dem letzten Absatze von „Die Krönung des russischen Czars“ das Vergehen nach § 205 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juni 1883.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1883, Z. 7701, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagespost“ Nr. 137 vom 23 Mai 1883 (Morgenblatt) wegen des Artikels „Die Auflösung des böhmischen Landtages“ nach §. 63 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1883 Z. 8362, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Südsteurische Post“ Nr. 43 vom 29 Mai 1883 wegen des Artikels „Vom Draufelde. (Verfolgung nationaler Lehrer)“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgerich. als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1883, Z. 8041, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski gospodar“ Nr. 21 vom 24 Mai 1883 wegen des Artikels „Iz Maribora (Slovenscina pri soduiji “ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1883, Z. 13153, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 63 vom 12 Mai 1883 wegen des Artikels „Auf Wiedersehen?“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, dann wegen des Artikels „Ein Provocateur“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanvalischaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1883, Z. 8713 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 22 vom 26 Mai 1883 wegen der Artikel „Nur objectiv!“ und „Ueber die Besetzung der ordentlichen Lehrkanzeln an der technischen Hochschule in Brünn“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1883, Z. 2192, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr. 37 vom 21 Mai 1883 wegen des Correspondenzartikels „Primamo s Peljesca“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1883, Z. 3012, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschrift verboten: „Roma“ (Neapel) Nr 84 und 97 vom J. 1883 nach den §§. 58 c u. 65 a St. G., „Il Lavoro“ (Spezzia) Nr. 11 und 12 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 65 a und 305 St. G., „Il Diritto“ (Rom) Nr. 93 vom J. 1883, „La Nuova Arena“ (Verona) Nr. 87 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G,. „Il Corriere di Catania“ (Catania) Nr. 83 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „La Falce“ (Frofinoue) Nr. 1 vom J. 1883 nach den §§. 63, 122 a, 302, 303 und 305 St. G., „La Pietra infernale“ (Fiume-Freddo Bruzzio) Nr. 2 vom J. 1883 nach den §§. 302 und 305 St. G., „L'Ombrone„ (Grosseto) Nr. 13 vom Jahre 1883 nach §. 65 a St. G.' „Journal d'Italie“ (Mailand) Nr. 10 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 65 a und 305 St. G., „Il Risveglo“ (Aucona) Nr. 2 vom J. 1883 nach den §§. 302, 303 und 305 St. G., „Il Educatore“ (Macerata) Nr. 13 vom J. 1883 nach den §§ 302 und 303 St. G, „Gazzetta di Torino“ (Turin) Nr. 90 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „La Lince“ (Palermo) Nr. 444 vom J. 1883 nach den §§ 58 c und 65 a St. G. und „Il Mare“ (Genua) Nr. 86 vom J 1383 nach §. 65 a St. G

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenutnisse vom 5 Mai 1883, Z 3244, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „L'Italie“ (Rom) vom 17 April 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Corriere di Conciatori“ (Mailand) Nr. 8 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Diritto“ (Rom) Nr. 107 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „La Lince“ (Palermo) Nr. 446 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 305 St G., „Il'Torazzo“ (Cremona) Nr. 16 vom J 1883 nach §. 305 St. G., „Florean dal Palapp“ (Udine) Nr. 7 vom J. 1883 nach § 63 St. G., „Gesu Cristo“ (Turin) Nr. 13 vom J. 1883 nach §. 303 St. G. „La Donna“ (Bologna) Nr, 16 vom J. 1883 nach den §§. 63 und 305 St. G., L'Educatore“ (Macerata) Nr. 15 vom J. 1883 nach den §§. 63, 65 a, 303 und 305 St. G., „Il Ravennate“ (Ravenna) Nr. 80 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „Il Progresso italo-americano“ (New-York) Nr. 57 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Lavoro“ (Spezzia) Nr. 14 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 305 St. G., „Ferruccio“ (Reggio Calabria) Nr. 15 vom J. 1883 nach §. 305 St. G. und „Roma“ (Neapel) Nr. 99 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1883, Z. 3244, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Garibaldi e i suoi tempi di Jessie. Ser 15 Mailand)“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5496. (3700 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaka Finka, że na prośbę Paji Rachli 2 im. Edelsteinowej polecono uchwałą z dnia dzisiejszego urzędowi hipotecznemu, ażeby odmowne uchwały w stanie biernym realności l. 33 w Tarnowie w mieście położonej uwidoczniono jako to: a) w dom. 17 pag 365 n. 43 on. gdzie prośbie Izaaka Finka o zaintabulowanie praw służebności do realności l. 33 odmówiono, b) w dom. 17 pag. 366 n. 44 on. gdzie prośbie jego o zaintabulowanie praw służebności do realności l. 33 odmówiono, c) w dom 17 pag. 368 n. 47 on. gdzie prośbie jego o zaintabulowanie obowiązku niezasłaniania okien w domu pod l. 115 jeżeliby na gruncie realności l. 33 budynek wystawiony został, odmówiono, wykreślił.

Zaleca zarazem Izaakowi Finkowi, a żeby środków prawnych przeciw tejże uchwale, jeżeli to uważa za stósowne we właściwym czasie użył, lub informacyi celem wniesienia takowych kuratorowi swemu adw. drowi Goldhammerowi w Tarnowie udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 5 maja 1883.

L. 10506. (3858 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością na imię Stanisława hr. Wodzickiego wystawionej Nr. 264 opatrzonej na 200 zł. opiewającej się znajdował, aby w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym edykt ten po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej umieszczonym będzie, tut. sądowi o tem doniósł, gdyż po bezskutecznym upływie tego czaso kresu, wyż wymieniona książeczka udziałowa za nieważną i umorzoną będzie uznaną.

Kraków, 18 maja 1883.

L. 6883. (4185 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze następców Józefa Schiffa przeciwko Władysławowi Gołemberskiemu o zapłacenie kwoty 61 zł. 64 ct. w. a. z pn dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adw. dra Brzeskiego z substytucyą adw. dra Busia zamianował i do rozprawy termin na dzień 27 czerwca 1883 o 9 rauo wyznaczył. Pzwanego Władysława Gołmberskiego rzeczą będzie, zgłosić się na termin naznaczony lub udzielić kuratorowi środków obrony, lub wreszcie innego ustanowić obrońcę, inaczej spór z kuratorem przeprowadzony i z prawnym skutkiem dla pozwanego rozpoznany zostanie.

Tarnów, dnia 18 maja 1883.

L 3735. (3818 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa wszystkich, którzyby jakąkolwiek wiadomość mieli o Alfredzie Konarskim synie ś. p. Wojciecha emerytowanego sekretarza cyrkularnego w Rzeszowie i ś. p. Joanny z Gątkiewiczów w ostatnich latach życia w Stanisławowie, później w Bohorodczanach zamieszkałej, który na wiosnę r. 1863 przeszedłszy granicę rossyjską z oddziałem powstańców polskich brał udział pod komendą Lelewela w utarczkach pod Chruśliną i Korytnicą, i odtąd bez wieści przepadł i ani w listach zesłańców sybirskich, ani w spisach zostających podówczas w śledztwie politycznem nie jest uwidoczniony, by o nim sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Szydłowskiemu w Stanisławowie a to przed upływem roku donieśli, ileże inaczej na ponowną prośbę Juliusza Brylla, jako ojca i prawnego zastępcy Kazimiery Apolonii dw. im Bryllównej jako spadkobierczyni Alfreda Konarskiego po dniu 1go lipca 1884 do uznania tegoż za zmarłego się przystąpi.

Stanisławów, 14 kwietnia 1883

L. 6218. (3836)

C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5 maja 1883, uwidoczniono przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ w odnośnej rubryce, i że na walnem zgromadzeniu członków towarzystwa w dniu 11go marca 1883 roku w Dobromilu odbytem wybrano w miejsce ustępującego dra Adolfa Schäffera zastępcą dyrektora dra Ludwika Cwiklicera, lekarza miejskiego w Dobromilu.

Przemyśl, 16 maja 1883.

L. 6945. (3837)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 maja 1883 w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, że na odbytem dnia 22 kwietnia 1883 walnem zgromadzeniu wybrani zostali na czas dalszych trzech lat następujący w Przemyślu zamieszkali członkowie Dyrekcyi: 1) Atanazy Janeczek, rękawicznik, na dyrektora, w miejsce ustępującego Józefa Schumachera, 2) Józef Dereniowski, krawiec, ponownie na zastępcę dyrektora, 3) Michał Osiński ślusarz na dyrektora kasyera. w miejsce ustępującego Wojcicha Hradla, 4) Józef Górniak ślusarz na zastępcę dyrektora kasyera, w miejsce Floryana Michniowskiego, 5) Floryan Michniowski brązownik, na dyrektora kontrolora, w miejsce ustępującego Franciszka Dobrowolskiego i 6) Józef Dmitrowski na zastępcę dyrektora kontrolora, w miejsce Michała Osińskiego.

Przemyśl, 23 maja 1883.

L. 18947. (3873 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. Sek. I we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 2 października 1880 zmarł w Nicei bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Mieczysław Dołkowski, po którym z ustawy do przyjęcia spadku są powołani bracia rodzeni tegoż Edward Eustachy i Zygmunt Dołkowscy, dalej jego rodzona siostra Adryanna z Dołkowskich Kierska, w końcu potomstwo zmarłej jego siostry ś p. Henryki z Dołkowskich Kierskiej a to małoletni Adryanna i Zdzisław Kierski

Sąd, nie znając pobytu Edwarda Dołkowskiego. wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, w sądzie osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił, i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku. w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. drem Bobownikiem dla niego ustanowionym.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1883.

Zl. 4452. (4162 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Ropczyce wird dem Hersch Ligner ans Ropczyce bekannt gemacht, daß gegen ihn die General Agentur The Singer Manufacturing C. G. Neudlinger Krakau die sumarische Klage pto 59 fl. ö. W. überreicht hat, in Erledigung welcher die Tagfahrt auf den 9 Juli 1883 9 Uhr früh angeordnet wurde. Da dem Gerichte der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so wurde aus dem Grunde für ihn auf seine Kosten und Gefahr der hiesige k. k. Notar Dr. Strzelbicki als Kurator aufgestellt mit welchem diese Rechtssache nach Vorschrift der Civilprocesordnung ausgetragen wird. Dem Belangten wird aufgetragen, daß entweder den aufgestellten Vertreter über die Zweckmäßige Verhandlung dieser seiner Rechtssoche gehörig anzuweisen, oder dem Gerichte einen andern Sachwalter namhaft zu machen habe, widrigenfalls in die Folgen der Verabsäumung Ediktes dessen sich selbst beizumessen haben würde.

Ropczyce, am 14 Juni 1883.

L. 7819. (3849)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że zamianowany tutejszo sądową uchwałą z dnia 5 maja 1883 l. 5918 zastępca c. k. notaryusza Nicefora Więckowskiego w Tarnowie na czas udzielonego temuż urlopu kandydat notaryalny Antoni Grotowski czynność zastępcy c. k. notaryusza w Tarnowie z dniem 4 czerwca 1883 rozpoczął.

W Tarnowie, dnia 4 czerwca 1883.

L. 4141. (3855 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego o zapłacenie 8 złr. 40 ct a. w. ustanawia kuratorem Kalmana Bergnera z Tyśmienicy dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej pozwanej Nesi Badıau celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 30 grudnia 1879 l. 8455 dla tej ostatniej przeznaczonej.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 30 kwietnia 1883.

L 2069. (3879 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Ksiela Beera z pobytu niewiadomego, że dnia 4 czerwca 1883 l. 2069 Elia Elias wytoczył przeciwko niemu skargę o zapłatę 100 złr.

Sąd ustanawia tymczasowo kuratora Simche Rappaporta na jego koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Frysztak, 4 czerwca 188?.

L. 21727/22930/23908. (4218 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że konkurs do majątku tutejszego kupca zarejestrowanego Manesa Bernsteina uchwałą z dnia 27 grudnia 1881 l. 58292 otwarty za zgoda wszystkich zgłoszonych wierzycieli konkursowych zniesionym został.

Lwów, 16 czerwca 1883.

L. 24343/24724 (4217)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Kamila Strzyżowskiego, aby ze względu, że z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że wszystkie ruchomości kredytaryusza już przed otwarciem konkursu na rzecz wierzycieli sądownie zajęte zostały, realności zaś kredytaryusza pod Nr. 632, 650, 773 1/4 uchwałą z 13 stycznia 1883 do l. 53185 wystawione zostały na sprzedaż publiczną, słowem nie pozostał żaden majątek, z któregoby chociaż koszta masy pokryte być mogły, zaś istnienie i ściągliwość podanych przez krydataryusza w wykazie swoim wierzytelności sklepowych w kwocie 545 zł. 27 ct. jest wątpliwe, na terminie 28 czerwca 1883 do wyboru zarządcy i członków wydziału wyznaczonym, także względem ewentualnego uchylenia otworzonego do majątku Kamila Strzyżowskiego konkursu się oświadczyli.

O czem wszystkich wierzycieli przez edykta, dalej wierzycieli, którzyby się już zgłosili, krydataryusza i teraźniejszego p. zarządcę adw. dra. Roberta Czajkowskiego zawiadamiamy.

Lwów, 16 czerwca 1883.

L. 2065. (3852)

C. k. sąd powiatowy w Busku zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Onufrego Huńkę, że t. s. uchwałą z 29 marca 1883 do l. 2065 na prośbę Józefa Ptaszka i Barbary 1o Rusłanowskiej 2o Ptaszek de praes. 29 marca 1883 do l. 2065 na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z 4 maja 1862 dozwolił na wpis prawa własności do realności w Busku na Lipibokach pod nk. 120 położonej, dotąd wedle dom. II pag 4 n. 8 wł Onufrego Huńki własnej, na rzecz Józefa Ptaszka i Barbary 1 śl. Rusłanowskiej 2 śl. Ptaszek po połowie i że dla Onufrego Huńki w sprawie tej kuratorem ad actum Józef Święcicki mieszczanin z Buska ustanowionym został.

Busk, dnia 29 marca 1883.

L. 2932. (3816)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że z Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, w dniu 8 marca 1880, na podstawie t. s. uchwały z dnia 31 grudnia 1879 l 7188 w rejestrze spółek zarobkowych i gosdodarczych wpisanego, dyrektorowie pp Franciszek Smolka i Franciszek Szczepanowski wystąpili, że firma tych dyrektorów tegoż Towarzystwa w ślad t. s. uchwały z dnia 28 kwietnia 1883 l. 2403 wykreśloną została i że Rada nadzorcza tego Towarzystwa na posiedzeniu swojem z dnia 17 marca 1883 nowy wybór dyrekcyi uskuteczniła, który zwyczajne ogólne zgromadzenie Towarzystwa wybór ten na posiedzeniu w dniu 30 marca 1883 zatwierdziło i w skutek tego składa się obecnie dyrektorat tego towarzystwa z pp. Wojciecha Biechońskiego, Zygmunta Jaworowskiego i Walerego Rogowskiego jako dyrektorów, zaś z ks. Józefa Radeckiego jako zastępcy dyrektora.

Firmę stowarzyszenia podpisywać będą po dwóch członków Dyrekcyi w skróceniu mianowicie W. Biechoński, Jaworski, Rogawski, a całem imieniem i nazwiskiem ks. Józef Radecki.

Nowy Sącz, dnia 19 maja 1883.

L. 13024. (3665 3—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy książeczki oszczędności ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 1 marca 1882 do l. 4405 na 200 zł. w. a. na imię „Bractwo cerkownoje w Hołyny" wystawionej, by tę książeczkę w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego czasu powyższa książeczka za amortyzowaną uznaną będzie.

Lwów, 28 kwietnia 1883.

L. 4300. (3886 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu i życia Helenie Popowicz z Płuhowa, że na wniesioną przez Jana Popowicza i Jewdochę Wierzbicką prośbę o wydanie im gotówki na rzecz spadkobierców Iwana vel Józefa Popowicza, w tusądowym depozycie przechowanej de pr. 9go września 1882 l. 10508 dla niej kuratorem adw. p. dra Mijakowskiego ustanowiono, któremu uchwałę zezwalającą wydanie proszącym gotówki i książeczki kasy oszczędności z dnia 10go kwietnia 1883 l. 4300 doręczono.

Złoczów, 10go kwietnia 1883.

L 6873. (4141 3—3)

Na pozew z dnia 29 kwietnia 1883 l. 6873 Jakóba Ploticzera przeciw niewiadomemu z życia i miejsca zamieszkania Jakubowi Bermann i tegoż z życia i miejsca zamieszkania niewiadomym spadkobiercom o uznanie praw własności do połowy realności pod l. tab. 1139 w Brodach ustanowiono dla pozwanych kuratorem adwokata Ornsteina z Brodów, ustną rozprawę zarządzono na 18 lipca 1883, 9 godz. rano.

O tem zawiadamia się pozwanych z wezwaniem, by na tym terminie bądź sami, bądź przez pełnomocnika stanęli lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielili.

C. k. sąd powiatowy
Brody, 1 maja 1883.

Doniesienia prywatne.

(4219)

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

podaje do wiadomości, że powiat lub gmina, zamierzająca zaciągnąć pożyczkę w obligacyach komunalnych Banku krajowego, otrzyma na każde zażądanie od Dyrekcyi tegoż Banku, drukowane formularze, wedle których podania o pożyczkę, uchwała, akta pożyczkowe i inne dokumenta sporządzone być winny.

Wydział powiatowy lub Zarząd gminy zechce przeto o zamiarze zaciągnięcia rzeczonej pożyczki, przedewszystkiem Dyrekcyę Banku krajowego uprzedzić, a rzeczone formularze będą niezwłocznie przez tąż Dyrekcyę pocztą wysłane.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

w powołaniu się na ogłoszenie Wydziału krajowego z dnia 15 b. m. w pismach publicznych zamieszczone, podaje do wiadomości publicznej, że poczynając od dnia 2go lipca r. b. codziennie z wyjątkiem świąt będzie załatwiać następujące czynności:

1go skup weksli;

2go udzielanie pożyczek terminowych na zastaw papierów publicznych;

3go udzielanie pożyczek z otwartego kredytu zabezpieczonego papierami publicznemi;

4go przyjmowanie papierów publicznych i wartości do przechowania:

5go przyjmowanie gotowizny na rachunki przekazowe wypłacalnej przez Bank za czekami na zażądanie lub za 10 dniowem wypowiedzeniem;

6go przyjmowanie gotowizny na lokacyą procentową;

7go udzielanie pożyczek w obligacyach komunalnych powiatom i gminom (a także za solidarnem poręczeniem powiatów lub gmin, korporacyom i Instytucyom opartym na ustawie z dnia 9go kwietnia 1873)

8go eskont papierów publicznych wylosowanych i kuponów nie ubiegłych.

Oddział hipoteczny Banku krajowego, zostanie otworzonym niezwłocznie po wydaniu przez Wydział krajowy przepisów o udzielaniu pożyczek hipotecznych w listach zastawnych, co w czasie właściwym ogłoszonem zostanie.

Biura Banku będą otwarte dla publiczności od godziny 9tej rano do 2giej z południa.

(Przedruku nie opłaca się.)

L. 260. (4147 2—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia gminie miasta Mikołajowa przysługującego prawa propinacyi od wódki i innych spirytusowych napojów jako też i piwa na czas od 9go stycznia 9884 do ostatniego grudnia 9886 r. odbędzie się w magistracie tutejszym dnia 92 lipca 9883 r. pierwsza, a w razie niepowodzenia dnia 99go lipca 1883 r. druga i 25go lipca 1883 r. trzecia licytacya, zawsze od godziny 9tej rano do godziny 4tej po południu.

Cenę wywołania stanowi czynsz dzierżawny w ostatnich latach dzierżawy pobierany w kwocie 6.860 złr. w. a., od której każdy przystępujący do licytacyi winien będzie złożyć 10 proc. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.

Bliższe warunki licytacyi zostaną zawsze w godzinach urzędowych na żądanie do przejrzenia okazane.

Magistrat król. miasta.
Mikołajów, 10 czerwca 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.
Papier z c. k. uprzyw. fabryki papi ... ubl.